Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

ROK XVII. | ŁÓDŹ, SOBOTA, 4 LUTEGO 1939 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY | № 35

Roosevelt nie mówił o „granicy nad Renem"

Prezydent stwierdził, że ostatnia jego deklaracja została zniekształcona i że polityka Stanów Zjednoczonych nie ulegnie zmianie

„Kilku pomylonych cymbałów przypisało mi słowa, których nie powiedziałem"

Waszyngton, 3 lutego.

(PAT) Reuter donosi: Dziś odbyła się w Białym Domu konferencja prasowa, na której prezydent Roosevelt zaprzeczył kategorycznie przesadnym informacjom prasy amerykańskiej na temat jego rzekomych wynurzeń na posiedzeniu senackiej komisji wojskowej.

W szczególności

ROOSEVELT ZAPRZECZYŁ STANOWCZO DONIESIENIOM PRASY, JAKOBY MIAŁ OŚWIADCZYĆ, IŻ „GRANICA AMERYKAŃSKA JEST WE FRANCJI NAD RENEM".

Przypisywanie mnie tych słów jest świadomym kłamstwem — oświadczył prezydent — mówiąc, iż polityka zagraniczna Stanów Zjednoczonych opiera się na 4-ch zasadach:

1) Stany Zjedn. są przeciwne wplątywaniu się w sojusze. 2) Stany Zjednoczone popierają utrzymanie handlu światowego dla wszystkich. 3) Stany Zjednoczone z życzliwością patrzą na wszystkie wysiłki, zmierzające do zmniejszenia lub ograniczenia zbrojeń. 4) Naród Stanów Zjednoczonych życzliwie ustosunkowuje się do pokojowego utrzymania politycznej, gospodarczej i społecznej niezawisłości każdego narodu świata.

Prezydent oświadczył z naciskiem, że

POLITYKA ZAGRANICZNA STANÓW ZJEDNOCZONYCH NIE ZMIENIŁA SIĘ, ANI NIE BĘDZIE ZMIENIONA.

Polityka została świadomie fałszywie przedstawiona przez niektórych właścicieli dzienników. Prezydent z oburzeniem potępia takie postępowanie. Na temat polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych i na temat obrony Stanów Zjedn. krążą liczne opowieści, które nie mają żadnych podstaw w rzeczywistości.

Miarodajnymi są jedynie wytyczne polityki Stanów Zjedn. przedstawiane w orędziach prezydenta do kongresu. Polityka St. Zjedn. jest bardzo prosta i nie zaszło w niej nic nowego.

Nie było nic szczególnie poufnego— mówił Roosevelt — na ostatniej konferencji z przedstawicielami senackiej komisji wojskowej. Jedynym poufnym szczegółem były pewne informacje zaczerpnięte przez wywiad, których ogłoszenie mogłoby przerwać dostarczanie informacji z tego źródła.

Prezydent oświadcza, że

PRZYSZŁA KAMPANIA WYBORCZA NA STANOWISKO PREZYDENTA NIE MOŻE ODBYWAĆ SIĘ POD ZNAKIEM POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

Zapytany przez jednego z dziennikarzy, skąd powstała pogłoska na temat rzekomego oświadczenia prezydenta w sprawie „granicy St. Zjedn. nad Renem", Roosevelt z uśmiechem odpowiedział:

„KILKU POMYLONYCH CYMBAŁÓW PRZYPISAŁO MI SŁOWA, KTÓRYCH NIGDY NIE WYPOWIEDZIAŁEM".

Roosevelt zaznaczył, iż wie o tym, że jego rzekome oświadczenie przyjęte było życzliwie we Francji i W. Brytanii a wrogo w Niemczech i Włoszech, lecz zarówno życzliwość, jak i wrogie nastroje w danym wypadku opierają się tylko na

FAŁSZYWEJ WIADOMOŚCI.

Ambasador Phillips protestuje

przeciw niedopuszczalnej krytyce prasy włoskiej w odniesieniu do Roosevelta

RZYM, 3 lutego.

(PAT) Ambasador Stanów Zjednoczonych przy Kwirynale, Phillips, udał się do ministra spraw zagranicznych hr. Ciano, któremu — jak informują koła amerykańskie — złożyć miał notę, dotyczącą stanowiska prasy włoskiej wobec prezydenta Stanów Zjednoczonych, Roosevelta.

Podobno nota ta nie wysuwa zastrzeżeń w stosunku do krytyk, z jakim spotkała się polityka prezydenta Roosevelta w prasie włoskiej, ale występuje przeciwko krytykom personalnym, dotyczącym osoby Roosevelta, jako prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Walka o kierunek polityki St. Zjednoczonych

Republikanie przeciw sojuszom, które mogłyby wciągnąć St. Zjednoczone do wojny

WASZYNGTON, 3 lutego.

(PAT) Stronnictwo republikańskie jest przeciwne wszelkim sojuszom lub układom, mogącym wciągnąć Stany Zjednoczone do ewentualnych konfliktów. Stanowisko przywódców partii republikańskiej nie jest jednakże całkowicie jednolite. Jedni z nich pragną powrotu do przedwojennej polityki neutralności, domagając się prawa sprzedaży materiału wojennego wszystkim krajom. Uważają oni, iż dla Stanów Zjednoczonych najważniejszą jest sprawa obrony swobody mórz. Inni przeciwni są wszelkiemu eksportowi materiału wojennego. Opozycja republikańska stosuje taktykę, polegającą na popieraniu secesjonistów, stronnictwa demokratycznego.

Demokraci są również podzieleni, ale wobec reakcji opinii publicznej, przychylnej dla Roosevelta, większość z pośród nich staje po jego stronie.

Na uwagę zasługuje fakt, iż 9-ciu członków mniejszości republikańskiej w komisji spraw zagranicznych izby reprezentantów podało do prasy komunikat, w którym oświadczono, iż opozycja przeciwko sprzedaży samolotów poza granicami Stanów Zjednoczonych jest spowodowana jedynie obawą, aby Stany Zjednoczone nie zostały wplątane do konfliktu, zagrażającego pokojowi kraju.

Komunikat kończy się słowami: „Domagamy się, aby prezydent utrzymywał naszą tradycyjną politykę neutralności, nieinterwencji i pokoju".

Francja nawiązuje stosunki z gen. Franco?

Podróż b. ministra Berarda w specjalnej misji do Burgos

Paryż, 3 lutego.

(Pat) — Ubiegłej nocy opuścił Paryż b. minister sen. Leon Berard, udając się do Burgos. Leon Berard, zapytany przez dziennikarzy, odmówił udzielenia informacji, jaki charakter ma jego misja.

***

Paryż, 3 lutego.

(Pat) — Wiadomość o wyjeździe do Burgos p. ministra sprawiedliwości senatora Leona Berarda w misji półoficjalnej wywołała żywe zainteresowanie i poruszenie w kołach politycznych Paryża. W kołach skrajnie lewicowych wiadomość tę przyjęto nawet nie tylko z niezadowoleniem, lecz wprost z oburzeniem.

Dzienniki, i to nie tylko zbliżone do rządu, lecz nawet organy niezależne, uważają decyzję wysłania p. Berarda do Hiszpanii za słuszną. Nie można dłużej zwlekać z ułożeniem stosunków z rządem, który istnieje de facto od dwuch lat, a który sprawuje dziś władzę na 4/5 terytoriów w Hiszpanii, być może w najbliższym czasie sprawować będzie władzę nad całą granicą pirenejską—stwierdza znaczna część prasy paryskiej.

Zbliżony do rządu „Petit Parisien" zastrzega się przy tym, że posiadanie przez Francję tymczasowego, czy też stałego przedstawiciela w Burgos nie będzie oznaczało bynajmniej żadnej aprobaty dla systemu, wprowadzonego w Hiszpanii przez gen. Franco. Hiszpania nacjonalistyczna bez względu na to, czy nazwana ona będzie legalną czy też powstańczą — istnieje jednak w rzeczywistości i Francja musi się liczyć ze stanem faktycznym.

„Excelsior" podkreśla wyraźnie pod adresem skrajnej lewicy, że podróż sen. Berarda nie oznacza jeszcze bynajmniej, aby został wyznaczony ambasador, czy jakiś reprezentant Francji, tak, jak załatwiły sprawę Anglia i większość rządów, które uznały de facto rząd narodowy Hiszpanii.

Wszystkie niemal dzienniki podkreślają, że misja gen. Berarda ma na celu zbadanie sytuacji i poinformowanie rządu francuskiego o warunkach, na jakich mogłyby zostać nawiązane normalne stosunki między rządem francuskim a rządem gen. Franco.

Po otrzymaniu sprawozdania sen. Berarda, rząd weźmie dopiero pod rozwagę tę sprawę i podejmie odpowiednie decyzje. Pierwszym zagadnieniem jednak, które będzie trzeba uregulować w stosunkach między Paryżem a rządem narodowej Hiszpanii, będzie problemat uchodźców z Katalonii, który to problemat staje się coraz bardziej palący w związku z postępami ofenzywy wojsk powstańczych w Hiszpanii.

W związku z wyjazdem sen. Berarda, który odmówił przedstawicielom prasy jakichkolwiek bliższych informacji na temat swej misji, pojawiła się jednocześnie zapowiedź, że w najbliższym czasie wyjedzie również do Burgos członek Akademii Francuskiej, kardynał Baudrillard który przed niedawnym czasem zaproszony został do Burgos przez pewne koła duchowieństwa hiszpańskiego.

Wbrew tym informacjom, popołudniowy „Intransigeant" donosi, że kard. Baudrillard ze względu na stan zdrowia nie będzie mógł w najbliższym czasie podjąć tego rodzaju podróży.

Wybuch amunicji w Rembertowie

Trzy osoby zostały zabite, kilka rannych

Warszawa, 3 lutego.

(PAT) W dniu dzisiejszym w wytwórni amunicji w Rembertowie przy nabijaniu amunicji nastąpił wybuch, który pociągnął za sobą ofiary w ludziach, a mianowicie: trzech zabitych i kilku rannych.

Przyczyny wybuchu są badane przez komisję fachową i władze śledcze.

Armia zaopatrywana jest przez przemysł krajowy

Nowoczesny sprzęt wojenny produkowany całkowicie w kraju. — Znaczne postępy w rozbudowie i organizacji marynarki wojennej

— Deklarujemy gotowość do wszelkich ofiar na rzecz armii — oświadczył w imieniu posłów żydowskîch pos. Sommerstein

Warszawa, 3 lutego.

Sejmowa komisja budżetowa **dyskutowała** dziś nad **budżetem ministerstwa** spraw wojskowych.

Referent pos. płk. Pikusa (OZN) stwierdza, iż preliminarz budżetowy przyszłoroczny utrzymany jest na poziomie budżetu bieżącego i na ogół nie odbiega w swej wysokości od rozmiarów budżetów z lat ubiegłych.

Omawiając uzbrojenie wojska, referent stwierdza, iż w chwili obecnej **wojsko posiada broń całkowicie nowoczesną, wyprodukowaną przez polski przemysł uzbrojeniowy.**

Zaopatrzenie w dziale amunicji oparte jest również całkowicie na produkcji krajowej. Sprawa zaopatrzenia lotnictwa wojskowego została całkowicie rozwiązana, tak, że i w tym dziale

zdobyliśmy całkowitą niezależność.

W dziale zaopatrzenia materiałowego broni pancernej i oddziałów zmotoryzowanych osiągnięto na przestrzeni nie wielu lat duże wyniki. Również w działach saperskim, taborowym i sanitarnym osiągnięto wysoki poziom zaopatrzenia.

Mówiąc o marynarce wojennej, referent stwierdził, iż w zakresie jej organizacji i rozbudowy poczyniono w ostatnich latach duże postępy, jednak osiągnięcia na tym polu, wskutek stosunkowo szczupłego budżetu marynarki, są jeszcze dalekie od poziomu, jaki winna zdobyć bandera polska na Bałtyku.

Długi ustęp swego przemówienia poświęcił referent zagadnieniu

przemysłu wojennego

stwierdzając, iż planowa i stopniowa rozbudowa przemysłu wojennego dąży do uzyskania pełnej samowystarczalności w zakresie wyżywienia i zaopatrzenia wojska.

W ostatnim roku wybudowano szereg zakładów w obszarze COP o charakterze wojskowym.

Deklaracja posłów żydowskich

Podczas dyskusji pos. Sommerstein imieniem koła parlamentarnego żydowskiego złożył oświadczenie, precyzujące stanowisko ludności żydowskiej wobec obronności państwa, armii i budżetu ministerstwa spraw wojskowych.

— Jako obywatele państwa — stwierdza pos. Sommerstein — poczuwający się do wszystkich obowiązków i świadomi naszych praw, doceniamy w całej pełni doniosłość obronności państwa, jako podstawę fundamentalną Jego bytu i niepodległości.

Zagadnienie obronności przenikać winno wszelkie komórki życia państwa i społeczeństwa. Realizować się on może jedynie w harmonijnym zespoleniu ogółu obywateli dla osiągnięcia i wzmożenia wspólnego dobra, jakim jest Państwo. Stanowi to moralne przysposobienie obronności.

Bezpośrednim gwarantem obronności państwa jest armia, która stworzona przez Budowniczego Państwa, Pierwszego Marszałka Polski, oparta o Jego ideologię, złożyła tak świetne dowody, że potrafi obronić granice Państwa, odeprzeć wszelkie ataki.

Tej armii, w której służą obywatele bez różnicy wyznania czy narodowości, stojącej poza obrębem walk i tarć politycznych, narodowościowych i społecznych wyrażamy cześć i głębokie przywiązanie, deklarujemy bezwzględną gotowość do wszelkich ofiar na rzecz obronności państwa i armii jako gwaranta tej obronności.

Taką deklarację złożyłem — mówi pos. Sommerstein — przed rokiem na posiedzeniu komisji budżetowej w toku dyskusji nad budżetem ministerstwa spraw wojskowych.

Deklaracja ta pozostaje dla nas naczelnym niewzruszonym wskazaniem. Każde jej słowo wiąże, a podtrzymujemy ją w całej pełni.

W ciągu ub. roku za jej słowami przyszły czyny. Wśród nazwisk, wśród żołnierzy, którzy krwią swoją przypieczętowali włączenie starej ziemi polskiej do granic Rzplitej, stwierdzam z dumą nazwisko żołnierza-Żyda.

W wielkiej akcji na rzecz Funduszu Obrony Narodowej społeczeństwo żydowskie bierze gorliwy i wydatny udział, nie tylko drogą ofiarności indywidualnej i zbiorowej w komitetach ogólnych, terytorialnych czy zawodowych, ale organizuje ono specjalne komitety, które zwłaszcza w związku z 20-leciem Niepodległości Państwa ofiarują sprzęt wojskowy poszczególnym formacjom wojskowym.

Na terenie całego państwa działa komitet główny centralnych organizacji kupiectwa żydowskiego. Na każde wezwanie, w każdej potrzebie, społeczeństwo żydowskie gotowe jest do wszelkich ofiar dla obrony granic i ugruntowania mocarstwowego stanowiska państwa. Żadne wybuchy nienawiści, żadne objawy ne wyczyny demagogii, żadne objawy czy zapowiedzi dyskryminacji nie osłabią w niczym tej naszej gotowości".

Przemówienie ministra gen. Kasprzyckiego

na posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej

WARSZAWA, 3 lutego.

(PAT) Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej minister spraw wojskowych gen. Kasprzycki wygłosił następujące przemówienie:

Dziś po raz pierwszy mam zaszczyt przed nowym składem komisji reprezentować interesy prac wojskowych. Uważałem za swój obowiązek i wewnętrzny nakaz dać jak najpełniejszy obraz prac naszych. Niestety, ministerstwo spraw wojskowych, ja jako minister, jestem w położeniu bardziej kłopotliwym, niż moi koledzy, ze względów zrozumiałych, uznanych już poprzednio przez nasze ciało ustawodawcze.

Tego pełnego obrazu, przeglądu naszych prac i zamiarów szczegółowych, przeglądu cyfr, nie jestem w stanie przedstawić także ze względu na to, że

ZNAJDUJEMY SIĘ W TOKU HISTORYCZNYCH, KAPITALNEJ WAGI, WYPADKÓW I ŻYJEMY W REGIONIE EUROPY, GDZIE ISTNIEJĄ ZUPEŁNIE INNE ZASADY BUDŻETOWANIA, A POLSKA NIE MOŻE POSTAWIĆ SIEBIE W POŁOŻENIU NIEPOMYŚLNYM.

Chciałbym ograniczyć się tylko do kilku momentów.

Pierwszym jest to, że

KONIECZNOŚĆ ZACHOWANIA PEWNEJ TAJEMNICY WOJSKOWEJ W OPRACOWANIU BUDŻETU

niczym nie komplikuje, ani nie tamuje zasady kontroli, która oddawna u nas jest obowiązkowa i która nawet na terenie mego resortu jest wykonywana podwójnie: przez własną kontrolę korpusu kontrolerów oraz przez N. I. K., która w formie bardzo skrupulatnej prowadzi swe prace.

Planowość

ORGANIZOWANIA NARODU I PAŃSTWA DO CIĘŻKICH ZADAŃ WOJENNYCH, KTÓRE PRZED NAMI STANĄĆ MOGĄ, ROZPOCZĄŁ NA SAMYM WSTĘPIE NASZEGO ŻYCIA PAŃSTWOWEGO MARSZAŁEK JÓZEF PIŁSUDSKI,

wykreślając kierunek, który my dalej uporczywie realizujemy. Wychowanie społeczeństwa postępuje w tym duchu, a wyniki tego zaczynamy coraz więcej rozumieć i widzieć.

Zbliżyliśmy się znacznie do celu, jaki musimy osiągnąć pod względem przygotowania gospodarczego. Dotychczasowy nasz wysiłek, trzeba to powiedzieć, był skromny i bardzo ostrożnie dozowany. Od pewnego czasu jednak widzimy napływ coraz poważniejszych środków z poza budżetu M. S. Wojsk., mobilizowanych dzięki wysiłkom Naczelnego Wodza oraz akcji ministerstwa skarbu, jak niemniej tych środków, które społeczeństwo nam daje.

Wódz Naczelny musi i nadal nalegać na coraz mocniejsze dozowanie tych wysiłków.

POLSKA MUSI TERAZ WEJŚĆ W FAZĘ JESZCZE WIĘKSZYCH WYSIŁKÓW.

Jak je rozwinąć, to jest rzeczą ciał ustawodawczych. Ja w tej chwili, mówiąc pro domo sua, oświadczam, że

POSTAWILIŚMY PRZEMYSŁ WOJENNY JUŻ NA TAK SZEROKIEJ PODSTAWIE, IŻ JESTEŚMY ZDOLNI SKONSUMOWAĆ ZNACZNIE WIĘKSZE ŚRODKI, ANIŻELI DOTYCHCZAS. TA SZERSZA PODSTAWA POZWALA NAM NA SZYBSZE I SILNIEJSZE REALIZOWANIE NASZEGO PROGRAMU DOZBROJENIA.

Jeszcze jedną sprawę pragnę podkreślić, ... jest

WARTOŚĆ WEWNĘTRZNA NASZYCH ODDZIAŁÓW.

Ta wartość oddziałów została stwierdzona w chwilach ciężkich. Zarówno przed sprawą litewską, jak i przed śląską, można było skonstatować, że mimo wielkich trudności, przed jakimi oddziały stanęły, nie było ani chwili, czy ... jakiejś niewiary, czy choćby osłabienia zapału.

Drugim takim objawem jest sprawa lotnictwa, którego praca wobec postępów technicznych staje się coraz cięższa. Uważam za konieczne tu, wobec reprezentantów naszego narodu, podkreślić entuzjazm, zapał i ofiarność, jakie ... mionują prace naszych lotników, oraz dać ... satysfakcję kolegom, z których nie jeden swój zapał przypłacił życiem.

Zdarzenia i ludzie

„Czy mnie kochasz“?

Twierdząca odpowiedź na to pytanie kosztowała adwokata 10.000 złotych

— Do you love me? — znaczy po angielsku „Czy kochasz mnie?“. I jeśli młoda, piękna dziewczyna o gorącym spojrzeniu i kuszących ustach zwraca się z podobnym pytaniem do młodego człowieka, nie znajdzie się chyba żaden który odpowiedziałby na to: „nie“. Przeciwnie, po większej części, i to nie tylko w romansach, młodzieniec bierze wtedy uroczą istotę w ramiona, tuli mocno do serca i w następnych chwilach oboje przeważnie bardzo mało mówią. Że jednak pytanie to może mieć bardzo przykre konsekwencje, dowiódł proces o odszkodowanie, który wytoczyła pewnemu młodemu prawnikowi Miss Mary Hensley z Nowego Yorku.

Młodzieniec udał się pewnego dnia do domu towarowego z zamiarem kupienia eleganckich rękawiczek. Portier skierował go do działu rękawiczek, gdzie pełniła służbę panna Mary. Była to smukła, zgrabna dziewczyna, o wspaniałych kasztanowatych włosach, ufryzowanych według najnowszej mody, szkarłatnych, zmysłowych wargach i dużych, błękitnych oczach. Poza tym — panna Hensley posiadała t. zw. „sex appeal“, czyli to nieuchwytne „coś“, co tak bardzo działa na mężczyzn. Młody adwokat nie mógł oderwać oczu od pięknej ekspedientki. Nie śpieszył się zbytnio z wyborem rękawiczek, a gdy wreszcie znalazł parę, która mu odpowiadała, rozmowa już dawno zboczyła na inny temat. Wkońcu adwokat zaproponował pannie Mary, czy nie zechciałaby spędzić w jego towarzystwie następnego wieczoru. Młoda dziewczyna zgodziła się chętnie i o umówionej porze obydwoje spotkali się, poczem adwokat zaprowadził Mary do wytwornego lokalu tanecznego. Oboje tańczyli ze sobą do późnej nocy, a w międzyczasie pili i jedli lub też wychodzili do ogrodu, należącego do lokalu, by zaczerpnąć świeżego powietrza. W ogrodzie było ciemno i zacisznie, a zdala dochodziły dźwięki smętnego tanga. Młody mężczyzna wziął wtedy Mary w swe ramiona i usta ich złączyły się w długim pocałunku. Jest chyba dla wszystkich rzeczą zrozumiałą, że nie poprzestali na tym jednym pocałunku, byli bowiem młodzi i mieli gorące serca. Adwokat odprowadził potem Mary do domu i ponieważ w następnych tygodniach miał bardzo dużo roboty, zapomniał zupełnie o istnieniu panny Hensley. Można sobie zatem wyobrazić jego zdumienie, gdy pewnego dnia otrzymał wezwanie do sądu, oskarżony o niedotrzymanie obietnicy małżeństwa. Adwokat przypuszczał, iż chodzi o jakąś pomyłkę, lecz gdy w terminie zjawił się w sądzie, ujrzał tam ku swemu zdziwieniu pannę Mary. Dziewczyna spoglądała nań na wpół z pogardą, na wpół z rozrzewnieniem. Przed sądem ekspedientka opowiedziała w jaki sposób doszło do znajomości między nimi, utrzymując, że ... wej nocy oskarżony się z nią zaręczył. Prawnik stanowczo temu zaprzeczył. Wtedy Mary nagle zwróciła się do ...

— Zapytałam się, czy mnie kochasz i wtedy odpowiedziałeś mi: tak. ... przypominasz to sobie?

Adwokat musiał przyznać, że ... nie tak było.

— To wszystko powiedziane było przecież żartem — zwrócił się do ... dziego. — Nie znałem przecież ... panny Hensley, jakżeż więc mogłem myśleć o małżeństwie?! Zresztą, z ... tobliwego tonu mojej odpowiedzi winna była wywnioskować, że nie ... tuję sprawy poważnie.

Lecz Mary była kobietą, w dodatku młodą i bardzo ładną — a sędziowie w Nowym Jorku odnoszą się do płci słabej z wielką galanterią. Musiał to stwierdzić, ku swej rozpaczy, młody adwokat. Po krótkiej naradzie bowiem sąd ... dał wyrok, mocą którego prawnik ... zany został na karę pieniężną w wysokości 10.000 złotych, tytułem odszkodowania za niedotrzymanie obietnicy ... żeńskiej wobec panny Mary Hensley.

Anglia nie nawiąże rokowań z Berlinem

dopóki Niemcy nie dadzą dowodów, że szczerze pragną pokoju. — Konflikt między Francją a Włochami zagraża również interesom angielskim

Lord Halifax twierdzi, że Europa jest dziś uzbrojonym obozem

LONDYN, 3 lutego.

(PAT) Minister spraw zagranicznych lord Halifax wygłosił dziś wieczorem na zgromadzeniu partii konserwatywnej w Hull obszerne przemówienie, w którym zajął się zarówno analizą sytuacji gospodarczej W. Brytanii, jak i polityką zagraniczną.

W części przemówienia, dotyczącej brytyjskiej polityki zagranicznej, lord Halifax poczynił szereg uwag, które posiadają doniosłe znaczenie. Występując w obronie wysiłków prem. Chamberlaina na rzecz pokoju, lord Halifax oświadczył, co następuje:

— Nawet gdyby wszystkie nasze wysiłki nie powiodły się i

W. BRYTANIA BYŁABY ZMUSZONA STANĄĆ W OBLICZU WOJNY,

nie miałbym żadnych wątpliwości co do tego, że posiadaliśmy stuprocentową słuszność, podejmując nasze wysiłki, zmierzające do wskazania Europie lepszej drogi.

NIE NALEŻĘ DO TYCH, KTÓRZY UWAŻAJĄ WOJNĘ ZA NIEUNIKNIONĄ I — MOIM ZDANIEM — CI, KTÓRZY TWIERDZĄ, JAKOBY ISTOTNIE BYŁA ONA NIEUNIKNIONA, NIE SŁUŻĄ DOBRZE SPRAWIE POKOJU. ALE NIE WYSTARCZY JEDYNIE PRAGNĄĆ POKOJU, NALEŻY RÓWNIEŻ PODEJMOWAĆ AKTYWNE KROKI, ABY POKÓJ ZAPEWNIĆ".

Podkreślając następnie, że wizyta w Rzymie była jednym z takich kroków, lord Halifax powitał z zadowoleniem poprawę w stosunkach brytyjsko-włoskich, stwierdził jednak, że stosunki między Włochami i Francją stały się bardziej trudne. Dopóki stosunki te trwają w swej obecnej fazie, to

MUSZĄ ONE ŻYWO OBCHODZIĆ W. BRYTANIĘ, ZWIĄZANĄ Z FRANCJĄ ZBIEŻNOŚCIĄ CELÓW I INTERESÓW.

Dlatego też, dopóki ten stan rzeczy będzie trwał, trudno będzie zmniejszyć naprężenie w rejonie, w którym interesy brytyjskie są bezpośrednie i bardzo żywotne.

Nawiązując do przemówienia kanclerza Hitlera, lord Halifax oświadczył:

— Oświadczenie kanclerza Hitlera, że Niemcy muszą eksportować lub zginąć, jest prawdziwe niewątpliwie w stosunku do Niemiec, ale jest też na pewno prawdziwe w stosunku do W. Brytanii.

NIEŚCISŁE JEST, NATOMIAST, OŚWIADCZENIE KANCLERZA RZESZY, ŻE WIELKA WOJNA ZOSTAŁA WSZCZĘTA, ABY NIEMCY WYKLUCZYĆ Z HANDLU ŚWIATOWEGO.

Niemcy były najlepszym klientem zagranicznym W. Brytanii przed wojną. Handel niemiecki kwitł, gdy kwitł handel brytyjski, a zanikał, gdy zanikał handel brytyjski. Nie było dwuch krajów, które byłyby bardziej ściśle związane wspólnotą handlową i finansową.

Dlaczegóż więc, czy to wówczas, czy to obecnie, mielibyśmy pragnąć usunięcia Niemiec z handlu światowego? Nigdy w Anglii nie hołdowaliśmy hasłom wyłączności.

Kanclerz Hitler zapowiedział długi okres pokoju. Nikt nie pragnie goręcej ode mnie,

ABY TA JEGO ZAPOWIEDŹ ZOSTAŁA SPEŁNIONA.

Gdyby się światu udzieliło prawdziwego zapewnienia pokoju, to handel się ożywi i okaże się możliwy rozwój gospodarczy, z którego wszyscy skorzystają i który pozostawiłby zdobycze zeszłego stulecia daleko w tyle. Przekonany jestem co do tego, że

DOPÓKI ŚWIAT POZOSTANIE UZBROJONYM OBOZOWISKIEM,

obecne trudności będą dla wszystkich w mniejszym, lub większym stopniu trwałe.

Nawiązując następnie do ustępów mowy kanclerza Hitlera, w których kanclerz bardziej szczegółowo omawiał pewne sprawy, dotyczące stosunków Niemiec z W. Brytanią i innymi mocarstwami, lord Halifax zaznaczył, że nie jest w stanie dodać na ten temat nic ponadto, co premier oświadczył we wtorek w izbie. Ale — rzecz oczywista — jak nam premier przypomniał,

BYŁOBY BEZCELOWYM WSZCZĄĆ ROZMOWY, MAJĄCE NA CELU OSIĄGNIĘCIE OGÓLNEGO POROZUMIENIA WE WSZYSTKICH SPORACH, ASPIRACJACH I PRETENSJACH, DOPÓKI NIE STWORZY SIĘ KORZYSTNEJ ATMOSFERY, DZIĘKI KTÓREJ WSZYSCY BIORĄCY W ROZMOWACH TYCH UDZIAŁ, BYLIBY PRZEKONANI O ICH WŁASNYM PRAGNIENIU UZYSKANIA POKOJOWEGO ROZWIĄZANIA WE WSZYSTKICH SPORNYCH SPRAWACH.

Dlatego jednak w Europie zapanować musi daleko większe zaufanie i szersze współdziałanie zarówno w dziedzinie politycznej, jak i gospodarczej.

O. R. P. „Orzeł" przybywa 10 lutego do Gdyni

Warszawa, 3 lutego.

(PAT) Z Vlissingen donoszą, że 2 lutego na O.R.P. „Orzeł" podniesiono polską banderę wojenną. Z tą chwilą okręt rozpoczął służbę w marynarce wojennej.

Jak wiadomo, 10 lutego ORP „Orzeł" przybywa do Gdyni, gdzie odbędzie się uroczystość symbolicznego przekazania okrętu marynarce wojennej przez przedstawicieli społeczeństwa, wojska i marynarki wojennej, którzy wspólnymi wysiłkami, za pośrednictwem Funduszu Obrony Morskiej oraz komitetu budowy łodzi podwodnej im. Marszałka Piłsudskiego, okręt ten dla marynarki wojennej zbudowali.

12 sztabów wojennych w Anglii

Wielka Brytania podzielona na dwanaście okręgów obrony cywilnej

Na czele każdego okręgu staje komisarz o władzy dyktatorskiej

LONDYN, 3 lutego.

(PAT) Sir John Anderson, minister, któremu powierzono zorganizowanie obrony cywilnej ludności wysp brytyjskich na wypadek wojny, ujawnił prasie interesujące szczegóły opracowanych planów.

W. Brytania podzielona będzie na 12 okręgów obrony cywilnej z dniem 1 marca. Na czele każdego okręgu obrony cywilnej będzie stał

KOMISARZ OBRONY CYWILNEJ O WŁADZY DYKTATORSKIEJ.

W czasie pokoju będzie miał on za zadanie przyśpieszenie i skoordynowanie wszystkich planów i zarządzeń obrony narodowej. W czasie wojny będzie samodzielnym kierownikiem wszystkich poczynań obronnych okręgu we współdziałaniu z główną kwaterą centralną. Gdyby jednak w czasie wojny połączenie z główną kwaterą centralną uległo przecięciu, dyktator okręgowy przejmie na własną odpowiedzialność całkowitą kontrolę jako przedstawiciel rządu.

Sir John Anderson oświadczył, iż już w pierwszych dniach marca prawdopodobnie będzie mógł ujawnić

NAZWISKA TYCH 12 KOMISARZY—DYKTATORÓW,

z których każdy musi być człowiekiem wielkiego zaufania publicznego.

Każdy z tych komisarzy będzie wybrany z okręgu, w którym ma objąć swe funkcje, ponieważ — jak oświadczył sir John Anderson — musi doskonale orientować się w potrzebach swego własnego okręgu, ponadto musi to być człowiek zaufania społeczeństwa danego okręgu.

Każdy z tych okręgów

BĘDZIE MIAŁ SZTAB WOJENNY, KTÓRY JUŻ W CZASIE POKOJU BĘDZIE PRZYGOTOWANY.

W tym sztabie, w którym przewodnictwo obejmie dyktator okręgu, będą również i przedstawiciele zainteresowanych resortów rządu, a więc przedstawiciele ministerstwa zdrowia, ministerstwa komunikacji, departamentów żywnościowych i t. d.

Znów bomby w Londynie

Eksplozje na stacjach kolei podziemnej w pobliżu Picadilli. — Kilka osób rannych

Londyn 3 lutego.

(PAT) Teroryści irlandzcy dali się dzisiaj w Londynie poważnie we znaki W samym śródmieściu, w najbliższej okolicy słynnego Picadilly

WYBUCHŁY DZIŚ RANO BOMBY NA DWUCH STACJACH KOLEI PODZIEMNEJ.

Minister spraw wewnętrznych sir Samuel Hoare udzielił Izbie Gmin na ten temat następującego wyjaśnienia:

„Dziś o godz. 6-ej nad ranem wydarzyły się poważne eksplozje na stacjach kolei podziemnej w Londynie: Tottenham Court Road i Leicester Square. Niestety, dwie osoby zostały przytym poważnie zranione i szkody są znaczne. Obie eksplozje są niewątpliwie wywołane przez

BOMBY ZEGAROWE,

które pozostawione zostały w przechowalniach bagażowych obu stacji na noc Śledztwo jest prowadzone bardzo usilnie".

Jak się okazuje, w obu przypadkach bomby ukryte były w walizkach pozostawionych na przechowanie. Ruch na kolei podziemnej nie został wskutek tych wybuchów wstrzymany, ponieważ przechowalnie bagażowe znajdują się na wyższym piętrze i wskutek tego wybuchy nie oddziałały na podziemia, w których znajdują się tory kolejowe. Natomiast

PRZECHOWALNIE I KASY BILETOWE ZOSTAŁY ZNISZCZONE.

Na stacji Tottenham Court Road poważnie zranieni zostali kierownik przechowalni i kierownik kasy biletowej. Ponadto na stacji Leicester Square jest również trzech lekko rannych

Wybuch wywołał w Londynie b. wielkie wrażenie, tymbardziej, że dokonany był w samym sercu Londynu, gdzie koncentruje się największy ruch.

Nowe warunki służby w kawalerii

dla ochotników i poborowych, posiadających własne konie

Warszawa, 3 lutego.

(PAT) Ukazało się rozporządzenie ministra spraw wojskowych wprowadzające nowe warunki w odbywaniu służby wojskowej w kawalerii dla pewnej kategorii poborowych i ochotników.

W myśl tego rozporządzenia, do służby w kawalerii mogą się zgłaszać poborowi lub ochotnicy z własnymi końmi. Odbywają wówczas służbę w czasie znacznie skróconym, bo tylko w ciągu 12 miesięcy, rozłożonych na przestrzeni 4-ch lat na szereg okresów, jedno lub kilkumiesięcznych. Okresy te dobrane są w ten sposób, aby nie odrywać rolników od ich pracy w najpilniejszych sezonach.

Poza skróconym czasem służby rozporządzenie przewiduje szereg innych, poważnych ulg i udogodnień dla poborowych i ochotników zgłaszających się do służby w kawalerii z własnymi końmi.

Kampania wyborcza w Ameryce — rozpoczęta

Stany Zjednoczone bogacą się kosztem Europy. — Dodatni bilans handlowy. — Roosevelt usiłuje przywrócić równowagę gospodarczą świata

(Korespondencja własna „Republiki")

New-York, w lutym.

Często się zdarza w życiu politycznym, że ten sam fakt służy równocześnie dwum wrogim propagandom. Podczas rozpoczynającej się już kampanii wyborczej w Ameryce, zwolennicy nowej kadencji prezydenta Roosevelta chełpią się niezwykle pomyślną sytuacją amerykańskiego handlu zewnętrznego, natomiast przeciwnicy ich oskarżają rząd amerykański, że robi wszystko co może, my zmniejszyć dodatni bilans. Zagranicznym i mniej więcej bezstronnym obserwatorom wydaje się, że **obydwa te twierdzenia oparte są na prawdzie.**

Stany Zjednoczone należą do szczęśliwych krajów, mających **dodatni bilans handlowy.** Jedynie w 1936 roku import przekroczył eksport, ale to tylko o minimalną sumę 5 milionów dolarów. W r. 1938 natomiast **eksport przekroczył import o bardzo pokaźną sumę 1.134 milionów dolarów.** Jest to najdodatniejsza sytuacja handlu amerykańskiego od przedkryzysowego roku 1928.

Nawiasem zaznaczyć należy, że dodatni bilans handlowy nie towarzyszy koniecznie pomyślnej sytuacji gospodarczej. Tak, naprzykład, deficytowy rok 1936 był również rokiem „boom" amerykańskiego, podczas gdy w 1938 Stany Zjednoczone przechodziły mały kryzys. Właśnie ten kryzys zmniejszył zakupy amerykańskie zagranicą. Z drugiej zaś strony gwałtowne zbrojenia Europy, oraz (choć w mniejszym stopniu) dosyć pomyślna koniunktura francuska, otwierały nowe rynki dla amerykańskiego eksportu. I, po raz pierwszy od lat przedkryzysowych, dodatni bilans handlowy przekracza miliard dolarów.

Nie należy przytem zapominać, że bilans handlowy jest tylko **jedną z pozycyj ogólnego bilansu płatniczego.** Ale i inne pozycje tego bilansu wypadają na korzyść Stanów Zjednoczonych. Przede wszystkim Ameryka jest **krajem wierzycielskim na wielką skalę.** Coprawda Amerykanie uskarżają się, że wielu z ich dłużników powstrzymało wypłaty, jednakże stwierdzić należy, że większa część rent jest dosyć punktualnie spłacana.

Sytuacja ta nie jest nowa. Jak już zaznaczyliśmy, w latach przedkryzysowych i bilans handlowy i ogólny bilans płatniczy wypadały na korzyść Stanów Zjednoczonych. Jednakże w tych latach dobrobytu Ameryka eksportowała tą nadwyżkę bilansu handlowego w postaci **pożyczek dla zagranicy, olbrzymiej ilości turystów, oraz przesyłek emigrantów dla ich rodzin w Europie.**

Obecnie kompensacje te z n i k n ę ł y. Waszyngton systematycznie **odmawia pożyczek, liczba turystów amerykańskich jest dosyć szczupła, same przesyłki emigrantów dla ich rodzin nie mogą kompensować nadwyżki.** Przeciwnie, dodać należy do bilansu płatniczego ciągłą **ucieczkę kapitałów z zagrożonej wojną Europy.** O ile napływ kapitałów z Francji się zatrzymał, to **kasy City londyńskiej wypróżniają się ciągle na rzecz banków z Wall-Street.** Także amerykański system imigracyjny przynosi Stanom Zjednoczonym pokaźne zyski, gdyż, jak wiadomo, **U. S. A. przyjmują tylko posiadaczy pewnego kapitału, zwiększając tym samym proporcję biedaków w krajach, z których pochodzą emigranci.**

Można powiedzieć więc, że **obecnie Nowy Kontynent wzbogaca się kosztem Starego.** Konsekwencje takiego zerwania równowagi ekonomicznej mogą być bardzo poważne. Przede wszystkim ciągłe zubożenie prowokuje w krajach pozaamerykańskich tendencje do butnej i wojowniczej autarchii. Jednakże nawet bliższe konsekwencje obecnego stanu rzeczy mogą być **katastrofalne dla Ameryki i dla reszty świata.** Ciągła ucieczka kapitałów do Ameryki zmusi w końcu państwa europejskie do **ostrej obrony w postaci dalszego zwiększania ceł na towary amerykańskie.** Nagła utrata wielu klientów zdezorganizuje kompletnie, nie tylko amerykański eksport ale i rynek wewnętrzny i może spowodować **nowy kryzys.**

Prezydent Roosevelt, oraz jego współpracownicy pp. Cordell Hull i Morgenthau, doskonale rozumieją, że zakłócenie gospodarczej równowagi światowej, nawet na korzyść ich kraju, może za sobą pociągnąć **tylko ujemne konsekwencje.** To też żywią podobno projekt zaradzenia obecnej sytuacji przez:

1) **pożyczki dla demokracyj europejskich;**

2) **zwiększenie zakupów w krajach nie-totalnych;**

3) przyjęcie na swe terytorium **dodatkowej liczby biednych emigrantów, głównie Żydów.**

Jednakże propaganda partii republikańskiej wykorzystuje chęć do natychmiastowych zysków i niechęć do spraw europejskich, które panują wśród mało uświadomionej publiczności amerykańskiej.

Już dzisiaj można śmiało powiedzieć, **że walka wyborcza rozegra się bardziej na terenie ustosunkowania się Ameryki do spraw ogólno-światowych, niż na terenie spraw wewnętrznych.**

Harry J. Steve

Rokowania z Rzeszą w sprawie emigracji Żydów

zostały narazie zakończone. — Dr. Rublee zawiózł do Londynu memoriał niemiecki. — Plan Schachta ostatecznie zarzucony

Berlin, 3 lutego.

(Pat) — Jak donosiliśmy, rozmowy informacyjne prowadzone przez delegata komitetu eviańskiego p. Rublee z przedstawicielem rządu niemieckiego dr. Wohltatem zostały wczoraj zakończone. Miały one na celu uzgodnienie poglądów obu stron oraz przyszłej akcji komitetu eviańskiego wobec rządu niemieckiego.

NIE ZAWARTO ŻADNEGO UKŁADU I ZAWARCIE UKŁADU NIE JEST NARAZIE PRZEWIDZIANE.

Pan Rublee zawiózł tylko do Londynu

MEMORIAŁ NA PIŚMIE, ZAAPROBOWANY UPRZEDNIO PRZEZ RZĄD NIEMIECKI,

kt óry precyzuje rezultat przeprowadzonych rozmów. Memoriał ten p. Rublee przedstawi prezesowi komitetu niesienia pomocy uchodźcom lordowi Wintertonowi.

Koła angielskie podkreślają przy tym, że strona niemiecka nie związała się w żaden sposób memoriałem,

NIE ZACHOWUJĄC SOBIE NADAL ZALEŻNOŚĆ POSTĘPOWANIA.

Nie należy też rozmów, wszczętych przez komitet eviański, uważać za ostatecznie zakończone. Rezultatem ostatecznym tych rozmów byłaby dopiero realizacja projektu emigracji Żydów z Niemiec.

Pan Rublee oświadczyć miał przed swym wyjazdem do Londynu, iż rozmowy zostały doprowadzone do końca z powodzeniem. Wyjaśniły one całkowicie niemiecki punkt widzenia w sprawie programu zrealizowania emigracji Żydów z Niemiec. Z wyniku tych rozmów

JEST ON ZADOWOLONY

i patrzy optymistycznie w przyszłość, jeżeli chodzi o możność rozwiązania zagadnienia.

Utrzymany w formie ogólnikowej komunikat dr. Rublee zawiera jedno tylko charakterystyczne zdanie, stwierdzające, iż „komitet eviański zajmie się opracowaniem planu emigracji osób, które zmuszone będą opuścić Niemcy, bądź to ze względów politycznych lub religijnych, bądź też ze względu na swe pochodzenie rasowe".

Niemieckie koła polityczne potwierdzają fakt aprobaty i podpisania ze strony niemieckiej memoriału, jaki p. Rublee zawiózł wczoraj do Londynu. Według tych kół p. Rublee przedłoży wspomniany memoriał 12 b.m. na posiedzeniu międzynarodowego komitetu.

Londyn, 3 lutego.

(Pat) — Dyrektor londyńskiego biura międzynarodowego komitetu dla uchodźców żydowskich Rublee powrócił dziś po południu z dwukrotnej wizyty w Berlinie do Londynu.

Rublee oświadczył dziennikarzom, że uważa rozmowy, przeprowadzone w Berlinie za bardzo pożyteczne.

Rublee przywiózł z sobą memorjał niemiecki, obejmujący

ŚCISŁE WARUNKI, PROPONOWANE PRZEZ NIEMCY W SPRAWIE EWAKUACJI UCHODŹCÓW ŻYDOWSKICH Z NIEMIEC.

Jak słychać, memoriał niemiecki nie czyni żadnej aluzji do pożyczki międzynarodowej dla finansowania emigracji żydowskiej, ani też do koncepcji dodatkowego eksportu towarów niemieckich dla obsługi tej pożyczki. W ten sposób

PLANU GŁÓWNE PUNKTY T. ZW. SCHACHTA

zostały obecnie odrzucone.

Rokowania gospodarcze z gen. Franco

Na czele delegacji polskiej stanął radca Wszelaki

WARSZAWA, 3 lutego.

W dniach najbliższych odbędą się rokowania między Rzplitą Polską a rządem gen. Franco, mające na celu uregulowanie stosunków gospodarczych między Polską a Hiszpanią narodową.

Na czele delegacji polskiej stoi radca ekonomiczny min. spraw zagranicznych Wszelaki. Z ramienia Polskiego Tow. Handlu kompensacyjnego weźmie udział w rokowaniach dyr. Zarębski.

W czasie trwania rokowań przewidziany jest przyjazd do Bilbao, gdzie będą się odbywały rokowania, prezesa Tow. Handlu Kompensacyjnego — Wencla.

Aresztowanie żony Gandhiego

Rajkot (Indie Bryt.), 3 lutego.

(PAT) Aresztowano tu żonę Gandhiego za podburzanie ludności cywilnej do nieposłuszeństwa władzom.

Z dziejów Łodzi

Dnia 4 lutego 1844 roku po raz pierwszy w dziejach Łodzi obywatel łódzki Drewnowicz zawiera z poznanym jeszcze w roku 1843 w Łęczycy dyrektorem teatru objazdowego Marjantowiczem, umowę co do osadzenia jego teatru w Łodzi na stałe. Drewnowicz występował nietylko sam, ale w imieniu szeregu obywateli, był więc niejako układ ten pierwowzorem dla dzisiejszej dzierżawy teatru przez miasto. Teatr Marjantowicza przybył do Łodzi w styczniu 1844 roku i odrazu zyskał sobie tak wielkie uznanie i powodzenie, że mimo, iż grał w najzwyklejszej szopie na Starym Mieście, przedstawienia były wykupywane na kilka dni naprzód. W dwa lata później 1846 roku Łódź uzyskała drugi teatr Pietrzykowskiego, który grał w sali fabrycznej Geyera przy ul. Piotrkowskiej.



Luty **4** Sobota

Dziś Ansgarego i Andrz.
Jutro Agaty

Wschód słońca	7.12
Zachód słońca	16.26
Wschód księżyca	17.36
Zachód księżyca	7.00
Długość dnia	9.03
Przybyło dnia	1.33

Krótkie wiadomości

KOMUNIKACJĘ TRAMWAJOWĄ z centrum miasta otrzyma Polesie Konstantynowskie. Jak wiadomo pomiędzy zarządem miejskim, a koleją elektryczną łódzką toczą się obecnie pertraktacje w sprawie rozbudowy sieci tramwajowej w Łodzi. Ponieważ dzielnica Polesia Konstantynowskiego rozbudowuje się coraz bardziej, jest ona przede wszystkim brana pod uwagę przy pertraktacjach.

***

AKCJA POMOCY DZIECIOM I MŁODZIEŻY rozszerzona będzie przez komitet pomocy zimowej. Jak nas informują, największe nasilenie akcji przewidziane jest na miesiące luty i marzec. Akcja obejmie w pierwszym rzędzie dożywianie dzieci, ponadto przewidziana jest wielka zbiórka na święta wielkanocne.

***

11 NOWYCH PRZEDSIĘBIORSTW przemysłowych zatwierdzono na rozprawie komisyjnej wydziału przemysłowego zarządu miejskiego, w tej liczbie: 2 tkalnie, 1 skręcalnię, 1 mechaniczną wytwórnię obuwia, 1 nawijalnię, 1 snowalnię, 1 formiernię pończoch, 1 zmianę urządzenia wytwórni wyrobów dzianych i t. d.

***

50.244 RADIOABONENTÓW zarejestrowano na terenie urzędu pocztowego w Łodzi na dzień 1 stycznia b. r. Według szczegółowego zestawienia dyrekcji poczty, w ciągu ostatniego roku w Łodzi i najbliższej okolicy liczba radioabonentów wzrosła o 11.000.

***

ZJAZD LIGI DROGOWEJ rozpoczął się wczoraj w Warszawie. W zjeździe bierze udział liczna delegacja zarządu okręgowego w Łodzi, która zgłosi szereg wniosków w sprawie remontów i budowy dróg powiatowych i gminnych w okręgu łódzkim, jak również usprawnienia komunikacji i podniesienia bezpieczeństwa na drogach.

***

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA dla P.K.U. Łódź-Miasto I urzędować będzie w dniu 16 b. m. w wydziale wojskowym zarządu miejskiego przy Al. Kościuszki 19. Zgłosić się winni mężczyźni rocznika 1917 i starsi, zamieszkali na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów policji, którzy nie mają jeszcze uregulowanego stosunku do służby wojskowej.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Sadowska-Dancerowa (Zgierska 63), W. Groszkowski (11 Listopada 17), T. Karlin (Piłsudskiego 54), R. Rembieliński (Andrzeja 28), J. Chądzyńska (Piotrkowska 165), E. Miller (Piotrkowska 46), G. Antoniewicz (Pabianicka 56), J. Uniszowski (Dąbrowska 24a).

Pomoc Zimowa — to czyn, nie słowa

Wydatki miasta wyniosą 44 miliony zł.

Budżet na rok 1939/40 zostanie przedłożony do zatwierdzenia nowej radzie miejskiej

Jak już donosiliśmy, zarząd miejski postanowił nie przekazywać preliminarza budżetowego m. Łodzi na rok administracyjny 1939/40 tymczasowej radzie miejskiej, lecz **zaczekać do chwili ukonstytuowania się nowej rady z wyboru.** Decyzję swą zarząd miejski motywował tym, iż protesty przeciwko wyborom zostaną rozpatrzone przez urząd wojewódzki już w najbliższych dniach, wobec czego wskazane jest raczej w spóźnionym terminie, **ale oddać budżet do rozpatrzenia i uchwalenia nowej radzie.**

Prace nad zestawieniem preliminarza są już ukończone i w dniu wczorajszym budżet oddany został do druku.

Całkowity budżet m. Łodzi na rok 1939/40 **zamyka się sumą zł. 43.855.135.** Jest to oczywiście połączenie budżetu zwyczajnego, administracyjnego, z budżetem nadzwyczajnym, inwestycyjnym. **Budżet zwyczajny przewiduje we wpływach zł. 30.946,531, a w wydatkach — zł. 30.430.48.** Jak widać z powyższego przewidywana jest nadwyżka dochodów nad wydatkami w wysokości 516.048 złotych. Nadwyżka ta przesłana będzie na budżet nadzwyczajny. Budżet nadzwyczajny zaś przewiduje w dochodach zł. 12.908.604 zaś w wydatkach — zł. 13.424.652. Deficyt jaki powstaje pokryty będzie właśnie przed nadwyżkę z budżetu zwyczajnego.

Budżet zwyczajny m. Łodzi jest całkowicie realny, natomiast budżet nadzwyczajny jest w chwili obecnej dopiero zamierzeniem zarządu miejskiego. Będzie on zrealizowany w wydatkach tylko w tym wypadku, o ile **miasto uzyska odpowiednie kredyty i pożyczki.** Już w chwili obecnej, jak nas informują, zarząd miejski toczy pertraktacje z Funduszem Pracy, z Bankiem gospodarstwa krajowego, z towarzystwem osiedli robotniczych (TOR), z towarzystwem budowy szkół powszechnych oraz ze skarbem państwa. Ogółem z powyższych źródeł zarząd miejski pragnie otrzymać zł. 12.122.391. **W wyniku dotychczasowych pertraktacyj pewne już jest, że miasto otrzyma około 7 milionów złotych.** Brak **więc narazie jeszcze zł. 5.000.000, o które trzeba będzie czynić dalsze starania.**

Jeśli chodzi o budżety dodatkowe — budżet ośmiu szpitali miejskich zamyka się we wpływach i wydatkach sumą zł. 2.042.619, jest więc większy od tegorocznego o zł. 114.119. Budżet ośmiu miejskich zakładów opiekuńczych zamyka się we wpływach i wydatkach sumą zł. 957.235, **jest więc większy od tegorocznego o zł. 47.235.** Budżet zakładów i przedsiębiorstw miejskich zamyka się we wpływach i wydatkach sumą zł. 13.179.839, jest więc mniejszy od tegorocznego o zł. 801.465. Tłumaczy się to odpadnięciem rzeźni bałuckiej, która przejęta została przez koncesjonariuszy oraz zakładu hodowli roślin, uznanego za agendę administracyjną. Jeśli odliczymy te instytucje, okaże się, że budżety pozostałych 9 przedsiębiorstw miejskich— kanalizacji i wodociągów, gazowni, osiedla mieszkaniowego im. Montwiłła-Mireckiego, majątku Rszew, betoniarni miejskiej, taboru, warsztatów mechanicznych, apteki szpitalnej i domu pracy zmniejszyły się tylko o sumę zł. 173.908. **Powiększenie wydatków na szpitale i opiekę społeczną jest objawem bardzo pocieszającym.** (s).

Na froncie robotniczym

Częściowy strajk personelu autobusów. — Pracownicy umysłowi domagają się umów zbiorowych

W dniu wczorajszym odbyło się z inicjatywy okręgowej komisji porozumiewawczej związków pracowników państwowych, prywatnych i samorządowych w Łodzi, w lokalu związku bankowców przy ul. Piotrkowskiej 101, nadzwyczajne **walne zebranie zarządów związków zrzeszonych w OKP.** Tematem obrad były aktualne bolączki pracownicze, a w szczególności poparcie prowadzonej przez centralną komisję porozumiewawczą na terenie rządu i parlamentu **akcji o poprawę bytu pracowników państwowych i samorządowych oraz o ustawowe wprowadzenie zasady umów zbiorowych i płac minimalnych dla pracowników prywatnych.**

Udział w zebraniu wzięli posłowie i senatorowie z terenu łódzkiego.

***

Przed dwoma tygodniami zawarty został **układ zbiorowy pomiędzy właścicielami przedsiębiorstw autobusowych oraz klasowym związkiem transportowców.** Układ ten regulował warunki pracy i wysokość płac pracowników autobusowych.

Niespodziewanie zupełnie przed kilku dniami ZPZZ zgłosił pod adresem pracodawców żądanie o podpisanie nowego układu i podwyżki płac. Na konferencji, która odbyła się wczoraj, pracodawcy oświadczyli, że uważają układ, podpisany przed dwoma tygodniami za obowiązujący, wobec czego nie widzą potrzeby wprowadzania jakichkolwiek zmian.

W związku z tym wczoraj wybuchł częściowy strajk personelu autobusowego na linii Łódź—Warszawa.

***

W siedzibie związku majstrów fabrycznych odbyły się obrady dalszych sekcyj zawodowych majstrów, poświęcone sprawie zawarcia układu zbiorowego. Zarówno sekcje majstrów tkackich, jak i przędzalniczych, wykończalniczych i in. uznały za konieczne prowadzenie dalszej akcji o układ i na najbliższym walnym zebraniu zgłoszenie wniosku o ewentualne proklamowanie strajku majstrów fabrycznych.

***

Wczoraj w inspektoracie pracy nastąpiło podpisanie układu zbiorowego dla zarobkowych tkalni zgierskich. Umowę podpisano na okres do 3 lutego 1940 roku. (i).

Przeszło milion przekazów pieniężnych

nadeszło do Łodzi w roku ubiegłym

Władze pocztowe w Łodzi opracowały bardzo interesujące zestawienie za rok 1938, które daje bardzo przejrzysty pogląd w jakich dziedzinach **łodzianie najbardziej korzystają z usług poczty.**

Przedewszystkim zwraca uwagę, że Łódź, jako centrum przemysłu włókienniczego, ściąga z całego kraju **znaczne ilości gotówki za wysyłane towary.** Nprz. paczek towarowych **wysłano z Łodzi w roku 1938 — 683.241 sztuk, do Łodzi zaś nadeszło 439.530 sztuk.** Odwrotnie przedstawia się sprawa przekazów pieniężnych. Podczas gdy z Łodzi wysłano 578.800 tysięcy przekazów pieniężnych, do Łodzi nadeszło z różnych miejscowości dwa razy tyle—1.127.588 sztuk.

Ciekawe jest zestawienie liczb zleceń pocztowych inkasowych. Z Łodzi wysłano zleceń inkasowych 803.865 natomiast do Łodzi — 264.191. Identycznie przedstawia się sprawa z obrotem listami wartościowymi. Z Łodzi wysłano 8120 listów wartościowych, gdy do Łodzi nadeszło 24.027. Listów zwykłych wysłano z Łodzi 24.648.750, zaś do Łodzi nadeszło 33.957.980 listów. Listów poleconych natomiast wysłano z Łodzi 1.649.652 zaś nadesłano do Łodzi — 1.494.268.

Poczta zajmuje się również inkasem weksli. W wyniku tej czynności zaprotestowano w ub. roku na poczcie 6323 weksle. (i).

Regulamin egzaminów maturalnych

został znacznie zaostrzony

Dyrekcje szkół średnich w Łodzi otrzymały już nowe regulaminy egzaminów maturalnych. Program tych egzaminów omówiliśmy już przed dwoma tygodniami, obecnie należy jeszcze przytoczyć bardzo interesujący ustęp o karach, **za niewłaściwe zachowanie się na egzaminie i niewłaściwe korzystanie z pomocy naukowych podczas egzaminów.**

Według tych przepisów na egzaminy piśmienne z matematyki wolno będzie zabierać tylko tablice logarytmiczne. Natomiast zakazane są wszelkie słowniki encyklopedyczne podczas egzaminów językowych i t. d.

Za korzystanie z niedozwolonych pomocy szkolnych i korzystanie z pomocy kolegów, kandydaci bezapelacyjnie skreślani będą z listy egzaminowanych. Decyzję w tej mierze podejmuje osobiście przewodniczący państwowej komisji egzaminacyjnej dla maturzystów. (i).

Ś. p. Prezes Brunon Feliks Krusche

Ś. p. Brunon Feliks Krusche urodził się w Pabianicach, dnia 9 marca 1872 roku, jako syn Hermana i Otylii z Kruschów. Ukończył Gimnazjum Realne w Zittau (Saksonia), skąd pochodził jego Dziadek, ś. p. Beniamin Krusche, założyciel obecnej Spółki Akcyjnej „Krusche i Ender“, przybyły w roku 1826 do Pabianic. Następnie ukończył Wyższą Szkołę Techniczną w Kamienicy (Chemnitz), przygotowując się do przyszłej pracy w przemyśle włókienniczym. W roku 1897 wstępuje jako współwłaściciel do zakładów „Krusche i Ender“ i wkrótce ożenił się z Marią Knothówną. W roku 1899, gdy firma zostaje przemianowana na Towarzystwo Akcyjne, obejmuje stanowisko Wiceprezesa Zarządu i kierownictwo w dziale technicznym i przędzalniach zakładu.

Od roku 1922 aż do ostatniej chwili piastuje stanowisko Prezesa Zarządu Firmy po zmarłym w roku 1921 Prezesie ś. p. Radcy Teodorze Enderze seniorze. Rozwój techniczny przedsiębiorstwa przez stosowanie najnowszych maszyn i urządzeń dla udoskonalenia wyrobów i potanienia produkcji, dalej racjonalna organizacja pracy — oto treść Jego długoletniej i tak owocnej pracy w ciągu całego długiego 42-letniego okresu Jego działalności.

Najcięższe były oczywiście lata wojenne i powojenne.

Władze okupacyjne w czasie wojny nietylko uniemożliwiły utrzymanie fabryk w ruchu — przez zarekwirowanie surowców i środków fabrykacji, lecz przez planowe rekwizycje motorów elektrycznych, metalowych części maszyn, oraz pasów i lin napędowych — celowo dążyły do zniszczenia polskiego przemysłu włókienniczego. Zarekwirowano w tym czasie bez odszkodowania surowce i materiały wartości 1.950.000 dolarów — równa się franków złotych 10 milionów 240 tysięcy. Z drugiej strony przewrót ustroju państwowego w Rosji spowodował stratę ulokowanych na terytorium byłego imperium rosyjskiego funduszów w wysokości rubli złotych 2.100.000, równa się dolarów 1.100.000.

Gdy władze okupacyjne opuściły miasto, Zakłady Towarzystwa Akcyjnego „Krusche i Ender“ były kompletnie ogołocone z zapasów surowca, motory zarekwirowane, maszyny obrabowane z części miedzianych i mosiężnych, tak, że wielka i bogata niegdyś fabryka przedstawiała istną ruinę, a kasy świeciły pustką, uruchomienie fabryk wydawało się wówczas niemożliwym.

A jednak dzięki niezłomnej energii Prezesa p. Brunona Feliksa Krusche fabryki ruszyły. Odrestaurowano maszynę za maszyną, uruchomiono oddział za oddziałem, tak, że w niespełna dwa lata całe zakłady ruszyły, tworząc placówkę rodzimego przemysłu, dającą zatrudnienie licznym rzeszom pracowniczym.

Dnia 1 grudnia 1930 roku, po obopólnym porozumieniu, nastąpiło połączenie firmy z „Moszczenicką Manufakturą Teodor Ender Spadkobiercy“ w Moszczenicy pod Piotrkowem i odtąd oba te pokrewne i zjednoczone zakłady są prowadzone razem pod obecną firmą.

W dowód uznania za wybitne zasługi dla przemysłu polskiego ś. p. Prezes Brunon Krusche odznaczony został Złotym Krzyżem Zasługi, zaś w dniu 19-go marca 1937 roku Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej nadał p. Prezesowi Kruschemu odznaki Krzyża Oficerskiego orderu „Odrodzenia Polski“.

Prócz zasług składanych dla dobra umiłowanej placówki przemysłowej, której najwięcej poświęcał czasu, trudów i zabiegów, nie szczędząc sił, zawsze znajdywał czas dla pracy społecznej (Straż, Milicja, Kolegium Kościelne, szereg organizacyj społecznych i dobroczynnych), udzielał pomocy i służył radą tym, którzy tego najbardziej potrzebowali.

Cześć zacnemu i niezapomnianemu Pabianiczaninowi!

Pomoc Zimowa — to czyn, nie słowa

Z powodu zgonu

ś. † p.

Brunona Feliksa Krusche

Prezesa Sp. Akc. Krusche i Ender, Pabianice

wyrazy szczerego współczucia Radzie Nadzorczej, Zarządowi oraz Rodzinie składa

Lewy, Alenberg i Król

W drugą rocznicę śmierci

ś. † p.

Dr. med. STANISŁAWA SKALSKIEGO

em. nacz. Wydziału Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi

odbędzie się w niedzielę dn. 5 lutego r. b. o godz. 13 na starym cmentarzu katolickim poświęcenie pomnika.

Na żałobną tę uroczystość zaprasza krewnych, kolegów i przyjaciół Zmarłego

Komitet Obywatelski
Uczczenia Pamięci dr. Stanisława Skalskiego

Wyrazy najgłębszego współczucia z powodu zgonu Prezesa Zarządu Sp. Akc. Krusche i Ender

ś. † p.

Feliksa Brunona Krusche

składa Zarządowi, Radzie Nadzorczej oraz Rodzinie

DOM TRANSPORTOWO-EKSPEDYCYJNY
S. Jelin i I. Rudomin, Sp. Akc.

Nauka języków obcych

w szkołach średnich jest niedostateczna

W ciągu dwóch dni obradował w Warszawie **zjazd nauczycieli języków nowożytnych w szkołach średnich**, na którym omówiono szereg bardzo interesujących spraw dotyczących nauczania języków obcych.

Jak się okazuje, dotychczasowe nauczanie języków obcych w szkołach średnich stoi na bardzo niskim poziomie. Prof. Czubalski, który reprezentował na zjeździe wydziały medyczne uniwersytetów polskich oświadczył wręcz, że **niedostateczna znajomość języków obcych odcina poprostu młodego lekarza od źródeł wiedzy współczesnej i uniemożliwia mu śledzenie postępów medycyny, spychając go na szary koniec w wyścigu o życie i zdrowie ludzkości.** Płk. Tomaszewski poinformował z kolei, że poziom nauczania języków obcych w szkołach średnich jest tak niski, iż władze **wojskowe zmuszone były** do organizowania na własną rękę kursów języków nowożytnych dla kandydatów do stanu oficerskiego.

Jak wynikało ze sprawozdań z poszczególnych ośrodków, blisko 70 proc. uczniów w Polsce uczy się tylko języka niemieckiego, minimalna liczba — języka francuskiego a już nieliczne jednostki — angielskiego. A jak być powinno?

Otóż stwierdzono na zjeździe, że **uczniowie w Polsce uczyć się powinni wszystkich języków naszych sąsiadów bezpośrednich, a więc przedewszystkim rosyjskiego, dalej litewskiego, rumuńskiego, czeskiego i węgierskiego. Jeśli chodzi o postulat wojska, uczniowie powinni uczyć się języka francuskiego jako języka sztabów i angielskiego jako języka marynarki wojennej.** Po za tym zwrócono uwagę na konieczność uczenia się języka hiszpańskiego, bynajmniej nie ze względu na wypadki, rozgrywające się obecnie w Hiszpanii, lecz ze względu na to, iż otwiera on wrota ekspansji na całą Amerykę Południową.

Odpowiednie wnioski w tej sprawie przekazał zjazd ministerstwu wyznań religijnych i oświecenia publicznego, podkreślając, że reforma nauki języków obcych w szkołach średnich jest bardzo ważna i pilna. (i).

Z sali odczytowej

Prelekcja Emila Zegadłowicza

W wypełnionej do ostatniego miejsca sali Filharmonii wygłosił onegdaj Emil Zegadłowicz, znakomity poeta i pisarz odczyt p. t. „Dokoła zagadnień kultury“.

W rozmowie naszej z twórcą „Zmór“ oddaliśmy podstawowe poglądy prelegenta na zadania pisarza w obliczu spraw społecznych. „Nie wolno poecie milczeć, nie wolno mu spoglądać obojętnie na cierpienia bliźnich“.

Te tezy rozwinął mówca obszernie w swym interesującym i z wielką swadą wypowiedzianym odczycie.

Za odskocznię do swych wywodów wziął prelegent projekt stworzenia Izby Kultury.

Po definicji kultury, która już cytowaliśmy, zastanowił się mówca obszernie nad zagadnieniem ducha narodu.

Przyjęcia do policji państwowej

Wobec licznie napływających zapytywań co do terminów i warunków przyjęć do Policji Państwowej Komenda Główna P.P. podaje do wiadomości, że do służby przygotowawczej w policji mogą być przyjmowani wyłącznie kandydaci odpowiadający warunkom, zawartym w rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 18 maja 1936 roku (Dz. U.R.P. Nr. 52, poz. 376).

Warunkami tymi, poza odbytą obowiązkową służbą wojskową z kat. A, są: a) obywatelstwo polskie, b) nienaganna przeszłość, c) wiek od 20 do 28 lat, stan wolny, e) wzrost nie niższy niż 170 cm., f) odpowiednie uzdolnienie fizyczne, g) zdolność do działań prawnych, h) wykształcenie ogólne w zakresie conajmniej 6 oddziałów szkoły powszechnej.

Kandydaci posiadający te dane i zakwalifikowani przez komisję lekarską i komisję do badań uzdolnień za nadających się do służby w policji, mogą być powołani do służby przygotowawczej w policji w charakterze pracowników kontraktowych.

W zależności od wyników służby przygotowawczej, która trwa kilka miesięcy, kandydaci zostają odkomenderowani do szkoły szeregowych policji, po ukończeniu której z wynikiem pomyślnym, otrzymują nominację na posterunkowego Policji Państwowej.

Po uzyskaniu tej nominacji służba kandydatów zalicza się do rzeczywistej służby czynnej w Policji Państwowej.

Co się tyczy terminów przyjęć, to Komenda Główna nie ma z góry określonych terminów uzupełnienia szeregów policji, a przyjęcia odbywają się stale, w zależności od naturalnego ubytku szeregowych.

Z tych względów podania można wnosić w każdym czasie do Komendy Głównej lub do Komend Wojewódzkich P. P., na terenie których kandydaci zamieszkują (siedzibą wspomnianych komend są miasta wojewódzkie) przy czym podania te należy pisać własnoręcznie z wyraźnym wypisaniem nazwiska, imienia, dokładnego adresu i ostatniej poczty (dotyczy to zwłaszcza kandydatów zamieszkałych na wsi). O każdej zmianie adresu należy powiadomić władzę, do której zostało wniesione podanie.

Do podań należy dołączać fotografie i własnoręcznie napisany życiorys ściśle według wzoru, który otrzymać można w każdym urzędzie policyjnym.

Konkurs na modele kontrtorpedowców

W dniu 9-go lutego r.b. w przeddzień rocznicy odzyskania dostępu Polski do morza, upamiętnionej przybyciem do Gdyni ORP „Orla“, pierwszego wojennego okrętu Rzeczypospolitej, zbudowanego ze składek społeczeństwa, Polskie Radio staraniem Ligi Morskiej i Kolonialnej przeda specjalną audycję. Na audycję złożą się pieśni kaszubskie od godz. 11-ej do 11.20, a następnie od godziny 11.20 do 11.40 — pogadanka instrukcyjna z zakresu nauki modelarstwa okrętowego pod tytułem „Budujemy modele okrętów“.

Celem zachęcenia młodzieży do wzięcia udziału w audycji oraz do starannego wykonania modelu rozpoczętego w czasie audycji i rozbudzenia głębszego zainteresowania modelarstwem okrętowym, Zarząd Główny L.M.K. ogłasza konkurs na najlepiej wykonane modele kontrtorpedowców „Grom“ i „Błyskawica“. W konkursie tym może wziąć udział tylko młodzież szkolna. Zasadniczym warunkiem będzie stwierdzenie przez kierownika robót ręcznych, instruktora modelarstwa lub władze szkolne, że montowanie modelu nadesłanego na konkurs zostało rozpoczęte w czasie audycji w dniu 9.II.1939 r. Konkurs zostanie zamknięty w dniu 28.II.1939 r. i w tym terminie wykonane modele muszą być przesłane do Zarządu Głównego L.M.K., Warszawa, ul. Widok 18.

Modele okrętów innych niż „Grom“ i „Błyskawica“ będą nagrodzone dodatkowo. Modele tekturowe ORP. „Grom“ i „Błyskawica“ (w opakowaniu) są do nabycia w biurze Okręgu L.M.K. Łódź, ul. Andrzeja Nr. 3 w cenie 70 gr. za sztukę. Zamówienia należy kierować do Okręgu.

Zarząd Główny Ligi Morskiej i Kolonialnej przeznacza za najlepiej wykonane modele szereg nagród, z których najbardziej cenne będą: I. Bezpłatny 2-tygodniowy rejs na s/j „Zawisza Czarny“; II. 3-tygodniowy kurs żeglarski nad jeziorem Narocz; III. 4-tygodniowy pobyt w ośrodku wodnym L.M.K. nad jeziorem Żarnowieckim.

Szwajcaria broni się przed hitleryzmem

Ataki prasy niemieckiej na rząd związkowy. — Propaganda narodowo-socjalistyczna wzmaga się. — Społeczeństwo walczy z wrogami republiki

Bern, w styczniu.

Wojna prasowa pomiędzy Szwajcarią a Rzeszą Niemiecką, która trwa już czwarty rok, potęguje się coraz bardziej. Rozpoczęła się ona od chwili pamiętnych strzałów w Davos, kiedy to prasa niemiecka rozpoczęła gwałtowne ataki przeciwko dziennikom szwajcarskim za „niewłaściwe“, ich zdaniem, oświetlenie zabójstwa Gustloffa. Dzienniki szwajcarskie donosząc o tym zabójstwie, pisały o zabójcy w tonie sympatycznym. Nie usprawiedliwiały jego czynu, ale starały się znaleźć okoliczności łagodzące, wskazując na prześladowania i martyrologię współwyznawców Frankfurtera w Trzeciej Rzeszy.

Wywołało to w Niemczech tego rodzaju represję, że **zabroniono rozpowszechniania na terenie Trzeciej Rzeszy niemal wszystkich gazet szwajcarskich.** Rząd szwajcarski nie pozostał dłużny i z kolei odebrał debit największym dziennikom niemieckim, w tej liczbie również oficjalnemu organowi „Voelkische Beobachter“.

Tak się rozpoczęło. A później z kolei podjęta została na łamach prasy niemieckiej **zaciekła kampania przeciwko dziennikom szwajcarskim z racji pojawiających się w prasie szwajcarskiej informacyj i reportaży z Niemiec.** Podkreślić należy, że dzienniki szwajcarskie mają bodaj najlepsze informacje dotyczące nie tylko wydarzeń politycznych w Trzeciej Rzeszy, ale także nastrojów najszerszych mas ludności niemieckiej. Tłumaczy się to z jednej strony dobrze zorganizowaną służbą informacyjną szwajcarską w Rzeszy, a z drugiej tym — **że prasa szwajcarska korzysta z pełnej swobody oceny sytuacji w krajach sąsiednich i wykorzystuje to prawo w całej rozciągłości, objektywnie i nie kieruje się żadnymi względami donosząc o wszystkim, co dzieje się u sąsiada.**

Ostatnio prasa niemiecka podjęła kampanię, domagającą się by dzienniki szwajcarskie raz na zawsze zaprzestały „mieszania się w wewnętrzne sprawy niemieckie“. Zdaniem prasy niemieckiej polityka neutralności, stosowana przez rząd szwajcarski, nie daje się pogodzić z krytycznym stosunkiem prasy szwajcarskiej do reżymu narodowo - socjalistycznego.

W odpowiedzi na to prasa szwajcarska zwróciła uwagę, że **właśnie dzienniki niemieckie stoją na stanowisku „mieszania się w wewnętrzne sprawy sąsiadów“, czego dowodem jest, że na łamach dzienników niemieckich stale uprawiana jest propaganda przeciwko ustrojowi panującemu w Szwajcarii, propaganda, wypowiadająca się za likwidacją państwa związkowego, przez przyłączenie jego niemieckiej części do Rzeszy.**

W rezultacie tej wojny prasowej nastąpiła interwencja rządowa. Poseł niemiecki w Szwajcarii zwrócił się do rządu związkowego, domagając się zakazu dla prasy szwajcarskiej pisania o sprawach niemieckich. Otrzymał jednak odpowiedź, że prasa w Szwajcarii jest wolna i niezależna, że rząd nie ma prawa wpływać na prasę, o ile nie zagraża ona ustrojowi państwa szwajcarskiego i że przeciwnie, ton prasy niemieckiej jest niewłaściwy i karygodny.

Jaki będzie dalszy rozwój tej „wojny prasowej“ trudno w tej chwili przewidzieć. Ale to wszystko, a w szczególności **propaganda narodowo - socjalistyczna w Szwajcarii wpływa na to, iż rząd szwajcarski podejmuje coraz poważniejsze kroki w sprawie bezpieczeństwa kraju.**

Jednym z takich kroków była zmiana miejsca przechowania złotych rezerw szwajcarskiego banku narodowego. **Zapasy złota, wartości setek milionów franków, wyniesiono ze skarbców banku w Bernie i Zurychu i umieszczono w bardziej pewnym schronie, zbudowanym w górach, w centralnej części Szwajcarii.** Zbudowano tam schrony z żelbetonu tego rodzaju, że są one niedostępne zarówno drogą lądową, jak i doskonale zabezpieczone przed lotnictwem.

Równocześnie ministerstwo obrony narodowej rozpoczęło **budowę szeregu schronów dla produktów żywnościowych i materiałów, którym grozi szczególne niebezpieczeństwo w czasie nalotów powietrznych. Nprz. na dno Tuńskiego jeziora spuszczono szereg cystern z zapasami benzyny. Doświadczenie** wykazało, że lotnicy z wysokości 2000 metrów nie są w stanie wykryć miejsca przechowania tych cystern. W ten sam sposób mają być ukryte inne jeszcze materiały, których dowóz z zagranicy, na wypadek komplikacyj wojennych, jest niemożliwy.

Środki podejmowane przez rząd szwajcarski są zupełnie zrozumiałe, tym bardziej, że ostatnio prowadzona **propaganda na rzecz włączenia niemieckiej Szwajcarii do Rzeszy Niemieckiej staje się coraz bardziej gwałtowna.** Oficjalnie rząd niemiecki z propagandą tą nie ma nic wspólnego. Nie mniej na pograniczu Szwajcarii drukowane są ulotki i broszury, wielkie plakaty propagandowe, które następnie transportowane są do Szwajcarii.

Przed kilku dniami „nieznani“ sprawcy zdołali rozplakatować w Zurychu kilkaset olbrzymich plakatów, wzywających „Niemców duszących się w sztucznych granicach Szwajcarii“ do powrotu na łono Rzeszy. Ponieważ te same plakaty rozklejono w szeregu miast niemieckich, nie jest tajemnicą z jakiego źródła idzie ta propaganda.

L. B.

Zarząd miejski uchwalił
WPROWADZIĆ PODATEK DROGOWY
oraz zakupić eksponaty do Muzeum Pamiątek po Pierwszym Marszałku Polski

Wczoraj odbyło się, pod przewodnictwem prez. Godlewskiego, przy udziale dyrektorów i naczelników wszystkich wydziałów zarządu miejskiego posiedzenie kolegium magistratu, na którym powzięto **szereg ważnych uchwał z dziedziny gospodarki miejskiej.**

W pierwszym rzędzie omówiono sprawę zakupu eksponatów dla Muzeum pamiątek po Wielkim Marszałku. Muzeum pamiątek po Pierwszym Marszałku Polski i Wodzu Narodu Józefie Piłsudskim będące jednocześnie obrazem warsztatu Jego pracy konspiracyjnej w Łodzi w latach 1899—1900 stało się miejscem licznych wycieczek zbiorowych i indywidualnych. Zwłaszcza młodzież szkolna żywo interesuje się tym muzeum, które mieści się przy ul. Piłsudskiego 19.

W związku z tym postanowiono nabyć szereg dlaszych eksponatów **dla muzeum, przeznaczając na ten cel kwotę zł. 2650 z kredytów przewidzianych w budżecie na wydatki nieprzewidziane. Nadmienić należy, że muzeum pamiątek przekształcone zostanie w najbliższym czasie na „Muzeum walk niepodległościowych imienia Józefa Piłsudskiego“.** Postanowiono również wydać w najbliższej przyszłości książkę, poświęconą temu muzeum, która będzie dokumentem historycznym.

Następnie kolegium omówiło bardzo ważną sprawę **wprowadzenia w Łodzi statutu podatku drogowego.** Przy zaprojektowanej przez wydział podatkowy najwyższej dopuszczalnej wysokości stawek podatku drogowego, **wpływy z tego źródła wyniosą w nowym roku budżetowym około zł. 1.000.000.** Kwota ta jest bardzo nikła w porównaniu z wydatkami miast na utrzymanie i budowę dróg, ulic i placów w Łodzi, które, według budżetu przewidziano w wysokości zł. 1.663.387, a według budżetu nadzwyczajnego w wysokości zł. 4.728.000. **Podatkowi drogowemu podlegać będą grunty, przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe, istniejące po dniu 1 kwietnia 1939, budowle nowowzniesione oraz części nadbudowane i przybudowane, czasowo zwolnione od podatku od nieruchomości** na podstawie ustawy **z dnia 22 wrześ**nia 1922 roku.

Od podatku tego wolne będą przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe, wymienione w art. 3 ustawy z dnia 15 lipca 1925 roku o państwowym podatku przemysłowym, nieruchomości wymienione w art. 2 dekretu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z 14 stycznia 1936 roku i wymienione w art. 7 rozporządzenia ministerstwa skarbu z 20 kwietnia 1936 roku.

Podatek drogowy pobrany będzie w wysokości 112,5 proc. wymiaru państwowego podatku gruntowego, w wysokości 22,5 proc. ceny świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych oraz 5,25 proc. podstawy wymiaru podatku od nieruchomości. Podatek drogowy płatny będzie w dwóch ratach półrocznych, w lipcu i styczniu.

Na zakończenie kolegium uchwaliło przyjąć na rzecz gminy miejskiej Łódź od Towarzystwa kredytowego przemysłu ploskiego darowiznę placu przy ul. Wólczańskiej 49—51, przeznaczonego na poszerzeniu ul. Wólczańskiej. Teren zawiera 147,34 m. kw. powierzchni. (s).

Zabił człowieka, aby zdobyć dubeltówkę
Sąd skazał mordercę na 12 lat więzienia

Niezwykłe było tło zabójstwa, za które odpowiadał wczoraj przed sądem okręgowym 32-letni Władysław Forysiak, **mieszkaniec wsi Stanisławów w powiecie łęczyckim,** już karany za kradzieże i czterema latami zamknięcia w więzieniu za podpalenie zagrody.

Forysiak zabił tylko dla tego, że chciał sobie przywłaszczyć dubeltówkę.

W dniu 9 listopada oskarżony przybył do swego znajomego z więzienia Antoniego Gołębiowskiego i wiedząc że ten posiada dubeltówkę, **zaproponował mu wyprawę kłusowniczą.**

Poszli obaj do lasu w okolicach Poddębic. Ponieważ Gołębiowski strzelać nie umiał — zgodził się, by broń trzymał oskarżony. **Gdy już wracali — Forysiak prosił, by mu Gołębiowski pożyczył broni na kilka dni. Tym razem właściciel odmówił, gdyż posiadał broń nielegalnie.**

Forysiak z bronią oddalił się o kilka kroków, wymierzył i bez słowa wypalił ładunkiem śrutu do Gołębowskego, celując w głowę. Strzał był śmiertelny. Denat padł trupem na miejscu.

Po zbrodn poszedł Forysiak z całym spokojem do żony Gołębiowskiego i oświadczył, że mąż jej sprzedał mu dubeltówkę i że kazał wydać śrut. Gdy mu kobieta odmówiła, sam pod groźbą broni przeszukał jej mieszkanie, śrutu nie znalazł i wyszedł.

Następnego dnia ciało zabitego znaleziono w lesie.

Przez dwa dni zbrodniarz ukrywał się w Łodzi, po czym sam się oddał w ręce policji.

Przed sądem tłumaczył się najpierw, że strzał padł przez nieostrożność, potem wreszcie przyznał, że zabił na zimno.

Forysiak skazany został na 12 lat więzienia. (l).

Kolporterki fałszywych monet
skazane na kary od 4 do 5 lat więzienia

Maria Siuda, już niedawno karana za kolportowanie fałszywych monet i Helena Henrykowska, również bywalczyni ławy oskarżonej, **odpowiadały wczoraj ponownie przed sądem okręgowym znów za kolportowanie fałszywych monet.**

Rzecz działa się 15 września na targu w Łasku. Niemal jednocześnie obie oskarżone nabyły od wieśniaczek kury. Wieśniak, którego żona przyjęła dziesięciozłotówkę, **został po paru godzinach zatrzymany w K. K. O. w Łasku, w chwili, gdy na pokrycie weksla wpłacał jedną z dwóch dziesięciozłotówek, którymi zapłaciły obie oskarżone.**

Chłop pobiegł na rynek i jedną z kobiet zatrzymał. Była nią Henrykowska. Siuda zdołała zbiec. Ratując się ucieczką zgubiła chustkę, którą załączono do sprawy.

Przesłuchana przez policję, wyjaśniła Henrykowska, iż pieniądze otrzymała od Siudy.

Zatrzymano Siudę dopiero w listopadzie, która jednak do winy się nie przyznała.

Na rozprawie wczorajszej Henrykowska również zmieniła zeznanie, twierdząc, że oskarżyła Siudę z zemsty, że faktycznie otrzymała falsyfikaty od nieznanej sobie kobiety.

Tłumaczenia te nie znalazły potwierdzenia w przewodzie sądowym.

Sąd pod przewodnictwem sędziego Mersona skazał Siudę na 5 lat, a Henrykowską na 4 lata więzienia. (l).

Narada organizacyj sjonistycznych w Łodzi

Wczoraj odbyła się w Łodzi nadzwyczajna narada wszystkich, działających na terenie Łodzi organizacyj sjonistycznych, poświęcona omówieniu obecnej sytuacji, w związku z rozpoczynającymi się w Londynie obradami „okrągłego stołu“.

W wyniku narady postanowiono na jutro, t. j. w przededniu rozpoczęcia obrad „okrągłego stołu“ zwołać w Łodzi wielkie zgromadzenie pod hasłem: „Otworzyć wrota Palestyny dla emigracji żydowskiej“. (t).



Nowa moda w Londynie: bezrobotni podczas demonstracji układają się na ulicach i przykrywają afiszami propagandowymi. Żadną miarą nie udaje się ich namówić do ustąpienia. Muszą przyjechać samochody policyjne; policjanci znoszą na rękach demonstrantów z ulic na samochody i przewożą do komisariatu. Tam dopiero sędzia policyjny skazuje winnych na niewielką grzywnę za tamowanie ruchu ulicznego.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.
(Śródmiejska 15)

Dziś, w sobotę, o godz. 4-ej po poł. (dla młodzieży szkolnej) arcydzieło Słowackiego „Kordian". Passe-partout na oba te przedstawienia nieważne.

Dziś, w sobotę, o godz. 8.30 wiecz. sztuka Adlera i Perutza „Jutro niedziela".

TEATR POLSKI.
(Cegielniana 2).

Dziś o godz. 8.30 wiecz. „Szaleństwo". Przedstawienie zakupione przez Bibl. im. Boruchowa. Passe-partout i bilety ulgowe nieważne.

TEATR DLA DZIECI „KOT W BUTACH".
(Al. Kościuszki 57).

Jutro, w niedzielę, o godz. 12-ej w poł. i o godzinie 4.15 po poł. dana będzie piękna baśń zimowa Lucyny Krzemienieckiej „Historia cała o niebieskich migdałach" w niezwykle efektownej inscenizacji reż. Jana Wesołowskiego (Warszawa). Bilety od 20 gr. do zł. 2.30 (ze szatnią) w kasie teatru (Al. Kościuszki 57) na godzinę przed przedstawieniem.

WARSZAWSKA ORKIESTRA FILHARM. Z SZ. GOLDBERGIEM W FILHAMONII.

Wielkie zainteresowanie wywołała w Łodzi wiadomość o przyjeździe do Łodzi i występie w niedzielę, dn. 5 b. m. o godz. 8.45 wiecz. w sali Filharmonii Warszawskiej Orkiestry Filharmonicznej z pierwszym koncertmistrzem prof. Janem Dworakowskim na czele. Fenomenalny skrzypek Szymon Goldberg gra pod własną dyrekcją koncerty skrzypcowe Bacha i Mozarta, przy czym wielki ten artysta prowadzić będzie słynny Septet Beethovena.

DZIŚ ŻYDOWSKA BANDA ŻEGNA ŁÓDŹ.

Zespół Żydowskiej Bandy z Chaną Grosberg, Zysze Kac, Dawidem Ledermanem i Ajzykiem Rotmanem na czele wyjeżdża w dniach najbliższych do Ameryki i przed swym wyjazdem występuje dziś o godz. 4.15 po poł. i 9.15 wiecz. w swym rewelacyjnym pożegnalnym programie. Bilety sprzedaje kasa Filharmonii.

HERC GROSBART W FILHARMONII.

Przed wyjazdem z Polski wystąpi w niedzielę, dnia 5-go b. m., o godz. 5-ej po poł. mistrz żywego słowa Herc Grosbart z nowym repertuarem.

OTWARCIE KINA „IRA".

Dnia 2-go b. m., po gruntownym remoncie, odbyło się inauguracyjne otwarcie nowego kina-teatru „Ira".

Na ekranie wielki podwójny program: 1) „Księżniczka cygańska". 2) „Sto pociech".

„PRASA".

Wyszedł z druku Nr. 1/39 „Prasy", organu Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism.

Artykuł wstępny p. t. „Ubiegły rok" zawiera rzut oka wstecz na działalność Związku Wydawców w okresie minionym.

Artykuł p. W. Gostomskiego p. t. „Nowe prawo prasowe", poświęcony został szczegółowemu omówieniu nowego dekretu prasowego.

Dział artykułowy zamyka praca (F.G.) p. t. „Prasa — propaganda — reklama", stanowiąca dalszy ciąg cyklu obserwacji z dziedziny krajowych i zagranicznych zagadnień propagandowych i reklamowych.

ODCZYT W TOZ-ie.

W sobotę, dnia 4-go b. m., o godz. 8.30 wiecz. odbędzie się w lokalu TOZ-u przy ulicy Cegielnianej Nr. 14 referat p. dr. Przytyckiego p. t. „Jak należy się odżywiać". (Znaczenie witamin dla organizmu).

W niedzielę, dnia 5 lutego o godz. 12 w poł. odbędzie się w lokalu TOZ-u referat p. dr. S. J. Schweiga p. t. „O wadach wzroku".

Wstęp bezpłatny.

Reorganizacja w lecznictwie
ubezpieczalni społecznych

Piotrków Trybunalski, w lutym.

Z sieni domu nr. 38 przy ul. Słowackiego wychodzi grupa ludzi. Otulają się w co kto ma: paltociny, chustki... Dzień, choć styczniowy jest nieznośnie wietrzny i deszczowy. Ciężkie zwały chmur robią przygnębiające wrażenie. Przy drzwiach biała tabliczka z charakterystycznym zielonym drukiem i znaczkiem: siedziba lekarza domowego Ubezpieczalni Społecznej.

Dr. Bierzyński kończy przedpołudniowe przyjęcia. Ostatni pacjent ubiera się; czeka jeszcze na receptę.

— A czy pan doktór zapisze mi tran? — pyta.

— Nie. A po co?

— Bo lubię. Czasem lubię sobie przyrządzić ze śledzikiem...

— Trochę się nie rozumiemy. Uważam, że tran jest lekarstwem: stosuję tam, gdzie potrzeba tego wymaga. Śledzie przyrządzi pan sobie z oliwą.

Ubezpieczony wydął wargi.

— To za co się płaci?... — rzucił z przekąsem.

— Niech pan spróbuje zapłacić za ciągłe wizyty pana, żony, dzieci w gabinecie lekarskim i u siebie w domu, za lekarstwa i t. d. — a przekona się pan za co.

— Jakby się było zdrowym....

— To też ja nie zarzucam nic panu — przerwał lekarz. — Skoro trzeba leczę. Ale są pewne granice...

Lekarz pakuje przyrządy do teczki: słuchawki gumowe, przyrządy do robienia zastrzyków. Na stole leżą dane statystyczne z pracy. Cyfry wykazują dość duże wahania: 25 do 45 przyjęć dziennie, wizyty na mieście 7—6 8—6 dziennie.

— Rejon mam olbrzymi — mówi dr. Bierzyński — a choć dalsze wyjazdy do ubezpieczonych są rzadkie, niemniej zdarzają się kilkunastokilometrowe, jak naprzykład wyjazd do Wadlewa (25 km.), do Dłutowa (choć to nie nasz już teren...). Sam rejon miejski — to dzielnice robotnicze (huty), bezrobotnych i robotników sezonowych (baraki) i t. p. — przepełnione schorzeniami, spowodowanymi przy pracy lub z nią związanymi, aczkolwiek nie objęte są rubryką „chorób zawodowych". Nazwijmy je zatem półzawodowymi. Bardzo często leczę zapalenia spojówek — schorzenie to powstaje nagminnie u hutników podczas pracy przy silnym blasku ognia. Rzadko kto z robotników może sobie pozwolić na luksus kupienia ciemnych okularów. Fabryki ich nie dają.

Idziemy w zawieruchę na zgłoszone wizyty.

W jakiejś schludnej suterynie odwiedzamy wycieńczoną atakiem nadwątlonego serca staruszkę. Żyje zastrzykami. Lekarz bada puls, temperaturę, osłuchuje uważnie; stwierdził poprawę. Teraz robi szósty kolejny zastrzyk.

— Ten wypadek — objaśnia po wyjściu — jest setnym potwierdzeniem, że niedawna reorganizacja naszej pracy jako ubezpieczalnianych lekarzy domowych daje pomyślne rezultaty. Nie pełnimy teraz kolejnych, ogólnych dyżurów nocnych w mieście. Skończyły się skargi lekarzy na nadużycia, gdyż wzywano ich zbyt często do wypadków błahych i nie nagłych, gdy jednak zdarzyło się coś poważniejszego lekarz po dyżurze tracił kontakt z chorym, oczywiście ze szkodą dla ubezpieczonego. Każdy ma teraz to, co wypracował: jeżeli wychował sobie typ ubezpieczonego, który współpracuje z lekarzem — w porządku. Napewno nie notuje zbędnych alarmów nocnych. Za to w wypadkach poważnych i nagłych, bez błądzenia i szukania adresów natychmiast udziela istotnej pomocy. Nie traci z chorym kontaktu i co bardzo ważne, znając środowisko, w którym ubezpieczony bytuje, a niejednokrotnie jego samego z dawniejszych wizyt, przystępuje do zabiegów z sumą wiadomości potrzebnych do postawienia najwłaściwszej diagnozy.

R. B.

Radiosłuchacze łódzcy jadą na F.I.S.
trzema pociągami popularnymi

Rozgłośnai łódzka w porozumieniu z Ligą Popierania Turystyki organizuje trzy pociągi wycieczkowe dla radiosłuchaczy łódzkich na F.I.S. do Zakopanego.

Pierwszy pociąg udaje się na otwarcie zawodów i bieg zjazdowy. Wyjazd z Łodzi o godz. 21.01, powrót do Łodzi 13 lutego o godz. 8.45. Pobyt trzydniowy. Cena biletu zł. 29.90 obejmuje: opłatę za przejazd w obie strony, miejsce do spania, trzy śniadania i trzy kolacje w wagonie restauracyjnym, w czasie postoju w Zakopanem, nocleg w pociągu i wstęp na bieg zjazdowy.

Pociąg drugi — na slalom, bieg 18 km i konkurs skoków. Odjazd 13 lutego godz. 21.01, powrót 17 lutego godz. 8.45. Pobyt trzy dni. Cena biletu zł. 30 gr. 90 Świadczenia jak w pociągu Nr. 1.

Pociąg wycieczkowy Nr. 3 — na bieg 50 km., konkurs skoków, rozdanie nagród i zamknięcie zawodów. Odjazd 17 lutego godz. 21.01, powrót 21 lutego godz. 8.45. Pobyt trzy dni. Cena biletu zł. 30 gr. 90. Świadczenia, jak w pociągu Nr. 1.

Bilety są już do nabycia w biurach Orbis i Wagons Lits.

Należy zaznaczyć, że każdy z pociągów pomieści jedynie 250 osób.

RADIO

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADIA.

SOBOTA, dnia 4-go lutego 1939 roku.

5.30—5.35: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 5.35—6.35: „Pod niebem Italii" — Muzyka poranna (płyty). 6.35—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.00: Muzyka (płyty). 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—7.20: „F.I.S." — „Dzisiaj w Zakopanym". 7.20—8.00: Muzyka (płyty). 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.00: Przerwa. 11.00—11.25: „Śpiewajmy piosenki" — audycję prowadzi prof. Rutkowski. 11.25—11.57: Tarantele (płyty). 11.57—12.03: Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03—13.00: Audycja południowa. 13.00—14.00: Przerwa. 14.00—14.50: Muzyka rozrywkowa w wykonaniu orkiestry Rozgłośni Katowickiej p. dyr. J. Leszczyńskiego. 14.50—15.00: Łódzkie wiadomości giełdowe i odczytanie programu. 15.00—15.30: Audycja dla dzieci: 1) „Nasz przyjaciel" — opowiadanie Bohdana Dyakowskiego. 2) „O krakowskim kocie" — obrazek Hanny Januszewskiej w radiofonizacji Mariana Mi...

15.30—16.00: Muzyka obiadowa w wykonaniu Orkiestry Wojskowej pod dyr. kpt. Józefa Baranowskiego.

16.00—16.08: Dziennik popołudniowy.

16.08—16.20: Wiadomości gospodarcze.

16.20—16.35: Kronika literacka w oprac. Stanisława Mikuszeewskiego.

16.35—17.00: Jan Sebastian Bach: Cantata Dominica post Nativitatem Christi. (Wejście w drogę wiary). Wykonawcy: Augustyn ...czek — flet, Alojzy Borka — obój, Jan ...kowski — viola d'amor, Tadeusz ...wicz — wiolonczela, Marian Sauer — continuo i śpiewacy, dyryguje S. Wiechowicz.

17.00—18.00: Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie. Kazanie wygłosi ks. prałat dr. Tadeusz Jachimowski.

18.00—18.25: Słuchowisko Tadeusza Tylińskiego p. t. „Serce". Reżyseria Jerzego Ronard-Bujańskiego.

18.25—18.30: Wiadomości sportowe lokalne.

18.30—19.00: Audycja dla Polaków za granicą: 1) Gawęda 2) Mowa skarbem naszym — audycja słowno-muzyczna w opracowaniu Leona Płoszowskiego.

19.00—19.20: „F.I.S." — Transmisja z łyżwiarskich mistrzostw świata w Zakopanem.

19.20—20.35: Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Orkiestra Rozgłośni Lwowskiej pod dyr. Tadeusza Seredyńskiego, Karol Gross — ...

Stanisława Stasińska — fortepian.

20.35—21.00: Audycje informacyjne: Dziennik wieczorny. — Wiadomości meteorologiczne. Wiadomości sportowe z Zakopanego i Warszawy.

21.00—22.55: „Przy sobocie, po robocie" — ... koncert rozrywkowy. Transm. z sali YMCA. Wykonawcy: Orkiestra Symfoniczna i Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego, Ludowa Kapela Feliksa Dzierżanowskiego, Lucyna Szczepańska — sopran, Mieczysław Salecki — tenor, Tadeusz Zygadło — skrzypce, oraz duet akordowy.

W przerwie o godz. 22.15—22.45: — Muzyka ... neczna w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego (transmisja do Szwecji).

22.55—23.00: Wiadomości bieżące.

23.00—23.05: Ostatnie wiadom. dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. Ostatnie wiadomości sportowe z Zakopanego.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

17.00—MEDIOLAN: Recital skrzypcowy Ginette Neveu (tr. z Akademii św. Cecylji).

20.10—MONACHIUM: Koncert symfoniczny.

21.10—RZYM: „Carewicz" — operetka Lehara.

21.30—PARIS P.T.T.: Koncert muzyki symf.

Kronika radiowa

—o—

CIEKAWE SŁUCHOWISKO MŁODEGO ŁODZIANINA.

Dziś, w sobotę o godz. 18-ej Rozgłośnia Łódzka Polskiego Radia nadaje słuchowisko Tadeusza Tylińskiego, młodego literata łódzkiego, p. t. „Serce". Tematem tego słuchowiska jest walka między obowiązkiem, a miłością synowską. ...dy inżynier, którego matka jest ciężko chora ...si zadecydować: warsztat pracy, czy matka — walka serca i rozumu — to dramatyczny konflikt stanowiący tło słuchowiska. Udział biorą artyści teatrów łódzkich. Reżyseruje Jerzy Ronard-Bujański.

OPŁATEK W ZWIĄZKU B. OCHOTNIKÓW ARMJI POLSKIEJ.

W olbrzymiej sali strażackiej przy ul. 11 Listopada Nr. 4 odbył się tradycyjny opłatek członków Związku b. Ochotników Armii Polskiej. Opłatek zgromadził około 800 osób b. ochotników wraz z rodzinami. Obecni byli również przedstawiciele pokrewnych organizacji związków sfederowanych, wśród których widzieliśmy posła na sejm p. Wymysłowskiego.

Okolicznościowe przemówienie wygłosił i życzenia złożył prezes Związku b. Ochotników Pawlak Stefan, poczym obecni odśpiewali kolędy z towarzyszeniem orkiestry.

W imieniu zebranych członków przemawiali p. Piotrowski Antoni oraz p. Pietrzycki, podnosząc rozwój organizacyjny Związku b. Ochotników Armii Polskiej dla dobra Związku, społeczeństwa i Państwa.

Po przełamaniu się opłatkiem i spożyciu kolacji ...czerzy odbyła się zabawa towarzyska. Zabawa przeciągnęła się do białego rana. Zabawa przeplatana była niespodziankami, zgotowanymi przez artystę Teatrów Miejskich p. Mrozińskiego, członka Związku b. Ochotników Armii Polskiej.

Praga znosi stan pogotowia wojennego

Sprzedaż zbędnego materiału wojennego na pokrycie zobowiązań zaciągniętyrh w okresie mobilizacji

PRAGA, 3 lutego.

(PAT) Urzędowo donoszą: Na podstawie uchwały rządu kończy się z dn. 28 lutego 1939 roku stan pogotowia wojennego, ogłoszony w dniu mobilizacji, t. j. dnia 23 września 1938 r. Z dniem tym wygasa również moc obowiązująca zarządzeń natury wyjątkowej, pozostających w związku z ogłoszeniem stanu pogotowia wojennego.

Na podstawie dekretu prezydenta, generał Kreiczi został zwolniony ze stanowiska wodza naczelnego, zatrzymując jednak swą dotychczasową funkcję szefa sztabu generalnego. Ci poborowi rocznika 1936, którzy odtychczas pozostawali jeszcze w służbie czynnej, zostaną całkowicie zwolnieni z końcem lutego b. r.

PRAGA, 3 lutego.

(PAT) W Dzienniku Ustaw ukazało się rozporządzenie rządowe z dnia 27-go stycznia br., na podstawie którego ministerstwo obrony narodowej, w porozumieniu z ministerstwem skarbu oraz innymi zainteresowanymi resortami upoważnione zostaje do przystąpienia do sprzedaży zbędnego materiału wojennego.

Wpływy stąd uzyskane zużyte będą na pokrycie zobowiązań skarbu państwa zaciągniętych w okresie mobilizacji za dostawy wojskowe.

Przed przeprowadzeniem jednakże sprzedaży zbędnego sprzętu wojskowego, ministerstwo skarbu upoważnione zostaje do emisji 4 i pół proc. specjalnych obligacyj na sumę 2 miliardów koron, które użyte zostaną na uregulowanie płatnych w najbliższym czasie zobowiązań skarbu państwa z tytułu dostaw mobilizacyjnych.

Obligacje, których kurs emisyjny ustalony został na 97 procent nominału, umorzone zostaną z wpływów, uzyskanych ze sprzedaży sprzętu wojennego.

Rozporządzenie postanawia jednocześnie, że emitowane w ten sposób obligacje posiadać będą w stosunku do wierzycieli skarbu państwa przymusową moc umarzającą.

Sowiety likwidują poselstwo w Budapeszcie

Oświadczenie Litwinowa. — Narady ambasadora węgierskiego z min. Ciano

BUDAPESZT, 3 lutego.

(PAT) Ogłoszono tu następujący oficjalny komunikat:

Komisarz ludowy spraw zagranicznych Litwinow zawiadomił poselstwo węgierskie w Moskwie o decyzji rządu sowieckiego zwinięcia poselstwa w Budapeszcie. Litwinow podkreślił, że nie oznacza to zerwania stosunków dyplomatycznych i wyraził życzenie, aby oba rządy porozumiewały się za pośrednictwem reprezentantów przebywających w innym państwie.

Litwinow podał jako motywy decyzji swego rządu obce wpływy, wywierane na rząd węgierski.

Z komunikaty agencji oficjalnej „Tass" wynika, że stwierdzenie Litwinowa wywołane zostało przystąpieniem Węgier do paktu antykominternowskiego.

Węgierskie koła oficjalne przypominają, że minister spraw zagranicznych Csaky oświadczył dwukrotnie, że przystąpienie Węgier do paktu antykominternowskiego nie jest wymierzone przeciwko Z. S. R. R.

**

RZYM, 3 lutego.

(PAT) Dziś po południu minister spr. zagranicznych hr. Ciano odbył rozmowę z posłem węgierskim baronem Villani. Przedmiotem konferencji była sytuacja, stworzona przez zniesienie z inicjatywy Sowietów, dyplomatycznych przedstawicielstw sowieckiego w Budapeszcie i węgierskiego w Moskwie.

Min. Grabowski o t. zw. kryzysie prawa

Obrady nad budżetem ministerstwa sprawiedliwości w komisji senackiej

Warszawa, 3 lutego.

(PAT) Dzisiejsze obrady senackiej komisji budżetowej poświecone były rozpatrzeniu preliminarza budżetu min. sprawiedliwości. Sprawozdanie złożył sen. Głowacki, który przede wszystkim omówił pozycje preliminarza, podnosząc przy tej okazji trudne warunki, w jakich resort ten pracuje na skutek niedostateczności kredytów i wynikające stąd przykre i szkodliwe konsekwencje

— Jedną z najpoważniejszych bolączek w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości — mówił referent — jest fakt, że **stosunki między prokuratura a sądem nie zawsze układają się w sposób taki, jaki byłby ze wszech miar pożądany dla powagi wymiaru sprawiedliwości.**

W dziedzinie karnego wymiaru sprawiedliwości odnosi sie wrażenie, że **władze prokuratorskie czesto zbyt pochopnie oskarżają, podczas, gdy późniejsza rozprawa wykazuje niewinność oskarżonego. Stanowi to nie tylko krzywdę osobistą, ale oddziaływuje również niekorzystnie na porzadek społeczny.**

Nowe prawo o ustroju adwokatury z 4 maja 1938 r. dało ministerstwu sprawiedliwości możność dostosowywania liczby adwokatów do potrzeb ludności i interesów wymiaru sprawiedliwości. **Badania nad racjonalnym uregulowaniem dopływu nowych adwokatów i aplikantów adwokackich sa podstawą do zarządzeń o kontyngentach adwokatów i aplikantów, wydawanych przez ministra sprawiedliwości. W tei dziedzinie koniecznym jest aby odsetek Żydów adwokatów został jak najprędzej sprowadzony do takej liczby, jaką uzasadniają interesy ludności żydowskiej.**

Zaludnienie więzień przekroczyło w roku bieżącym 70.000 osób. Liczebny stan więźniów, tak osób osadzonych prewencyjnie, jak i odsiadujących kary nałożone, **budzi refleksje i wskazuje na to, że stosunki u nas co do przestępczości nie są zdrowe.**

Dyskusję zapoczątkował sen. Bisping, który zauważył, że dekret o usprawnieniu postępowania sądowego z dnia 21 listopada 1938 r. **pogorszył stan sądownictwa w wielu kierunkach, pozbawiając rzesze ludności wiejskiej możności zaskarżenia wyroku do Sadu Najwyższego**

Na dzisiejszym posiedzeniu senackiej komisji budżetowej wygłosił przemówienie również minister sprawiedliwości p. W. Grabowski, który odpowiadając senatorom, oświadczył m. inn. co następuje:

„Pan sprawozdawca mówił, że dosłyszał, jak gdyby zgrzyty w trybach maszyny sądowej, dysonanse miedzy sędziami a prokuraturą. Być może, że wśród 3500 osób, należących do sądownictwa mogą się zdarzyć sporadyczne jakieś rozdźwięki. Zapewniam jednak panów, że nie nastręczaja one obaw zasadniczych.

Narzekano tu na „gorączke ustawodawczą", wypowiedziano pogląd, że prawo, to jest stabilizacja, spokój, pewność. Zgadzam się z tym pogladem. W zasadzie prawo powinno być czymś nie zmiennym, stałym. Ale jak pogodzić ten ideał, ten wrodzony konserwatyzm prawa z radykalnymi przemianami społecznymi, gospodarczymi, psychicznymi?

Mówiłem już w komisji sejmowej o wielkiej bolączce, która cechuje t. zw. kryzys prawa, a która sie zwie inflancją ustaw. Bolączka ta jest jednak nieodzowną konsekwencją wielkiego przełomu dziejowego, który przeżywamy.

Zajścia antyżydowskie w Budapeszcie

W tłum wychodzący z synagogi rzucono 2 granaty

Budapeszt, 3 lutego.

(Pat) — **Dziś wieczorem nieznani sprawcy rzucili między tłum Żydów, wychodzących z synagogi przy ul. Dohany dwa granaty ręczne.**

Według dotychczasowych wiadomości, w wyniku eksplozji jest 12 rannych, w tym 4 ciężko. Władze zarządziły surowe śledztwo.

***

Oficjalny komunikat policji budapeszteńskiej w sprawie zamachu antyżydowskiej stwierdza:

„O godz. 18.30 dnia 3 b.m. nieznani sprawcy rzucili dwa granaty ręczne pomiędzy publiczność wychodzącą z synagogi. Trzynaście osób zostało rannych, w tem 4 ciężko.

Śledztwo jest w toku, dotychczas aresztowano 3 osoby podejrzane o udział w zamachu".

Następczyni tronu ks. Juliana

oczekuje drugiego potomka

Haga, 3 lutego.

(PAT) Oficjalnie komunikuja, że następczyni tronu ks. Juliana oczekuje drugiego potomka w połowie sierpnia roku bież.

Nowe żądania kolonialne Niemiec

Londyn, 3 lutego.

(PAT) Korespondent dyplomatyczny „Daily Telegraph" twierdzi, że w najbliższym czasie **uwidocznia sie pewne zmiany w niemieckiej kampanii kolonialnej.**

Początkowo niemieckie roszczenia kolonialne, wszczęte ponownie w czerwcu 1936 r. zmierzały tylko do przywrócenia Niemcom ich przedwojennych kolonij.

Obecnie jednak akcja Niemiec skoncentrować się ma na bardziej szeroko zakrojonym żądaniu otrzymania kolonij równowartościowych do tych, jakie posiadają inne mocarstwa kolonialne Europy.

Niemcy wysuwać mają postulat, że pragną uniezależnić się od obcych rynków. Dawne ich kolonie były w ich posiadaniu tylko kilka lub kilkanaście lat przed wybuchem wojny i Niemcy nie posiadały dostatecznie długiego okresu czasu dla rozwoju tych kolonii.

Ponadto od chwili wojny, dawne kolonie niemieckie były w obcych rękach i Niemcy nie mogą zaakceptować przez to tego stanu rzeczy, jaki sie na tych obszarach kolonialnych w ciagu 25 lat wytworzył.

Istnieją natomiast w posiadaniu rozmaitych państw inne obszary kolonialne, które były stale i bez przeszkód rozwijane i które stanowia wartościowe źródło surowców. Niemcy zarówno ze względu na swój obszar, jak i na swą ludność, **uprawnione są do terytoriów kolonialnych, stanowiących pod względem proporcji ludności i obszaru równowartość do kolonij, posiadanych przez inne państwa — twierdzą, według korespondenta w miarodajnych kołach Berlina.**

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 4 lutego 1939 r. | Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Sytuacja gospodarcza Niemiec

„Economist" w sposób ciekawy charakteryzuje aktualne położenie Niemiec — w artykule wstępnym ostatniego zeszytu.

„Rok 1938 — czytamy tam — był znacznie mniej pomyślny gospodarczo aniżeli politycznie. Prawdą jest, że rozmiar produkcji wzrósł, ale kosztem wielkich uciążliwości. Brak siły roboczej doprowadził do zabrania ludzi ze wszystkich nie-kluczowych gałęzi, do znacznego zatrudnienia kobiet (wbrew zasadom nazistycznym) a nawet do sprowadzenia robotników z Italii. Częściowo dzięki nadgodzinom, częściowo dzięki zatrudnianiu mniej wydajnych robotników, produktywność pracy silnie opada. Co więcej, przeciążenie pracą urządzeń kapitałowych i niepowodzenia w zdobyciu środków na ich odnawianie doprowadza do spadku wydajności tych urządzeń. Spadek wywozu powoduje brak środków na przywóz surowców".

Położenie finansowe ocenione jest w sposób następujący: „W ciągu 12 miesięcy do października włącznie ujawniony dług Rzeszy wzrósł o ok. 8 miliardów... Ostatnie pożyczki były możliwe do przeprowadzenia tylko dzięki posunięciu do ostatecznych granic nacisku subskrybcyjnego na instytucje oszczędnościowe, towarzystwa ubezpieczeń i inne zakłady kredytowe.... Papiery procentowe posiadane przez instytucje kredytowe wzrosły z 2.9 miliardów w r. 1928 i 4.9 miljard. w roku 1934 do 16.3 miljard. w roku 1938... Kredyt na cele niepaństwowe jest nie do osiągnięcia". Analogicznie rzecz przedstawia się z kredytem krótkoterminowym.

Stwierdzając na podstawie zestawionego materiału, że Niemcy już stosują w pewnym stopniu inflację i że już dzisiaj państwo zabiera połowę dochodu społecznego — „Economist" dochodzi do wniosku, że kontynuowanie wysiłku obecnego możliwe jest tylko przez dalsze wydatne obniżenie stopy życiowej ludności. „Inflacja zapewnia ten efekt zapomocą wzrostu cen. To samo dają podatki przez zmniejszenie dochodów. System racjonowania (spożycia—n. u.) czyni to jeszcze bezpośredniej. Dr. Schacht wolał otwartą, uczciwą i sprawiedliwą drogę podatkową. Jednakże nazi nie są zwolennikami szczerości czy uczciwości, a wierzą w niesprawiedliwość względem mniejszości. Wskutek tego dr. Schacht ustępuje drogi posłusznemu nazi, p. Funkowi".

Trzy instrukcje wedle „Economist'a" otrzymał dr. Funk. Jedna polityczna i już spełniona przez zdymisjonowanie Schachta, to wcielenie Reichsbanku do aparatu państwowego. Druga — otwarcie rynku kredytowego dla prywatnego przemysłu — może w warunkach niemieckich — jedynie skomplikować powierzone mu zadanie. Trzecia — to utrzymanie stałości cen i płac, jest zaleceniem niemożliwym do spełnienia. Uważając, że inflacja a la r. 1923 musi być odrzucona ze względów prestiżowych reżimu — przepowiada „Economist" dalszy wzrost systemu racjonowania spożycia. Twierdzi wreszcie, że nazi nie mają już żadnej iluzji co do niepopularności ich ekonomiki wojennej wśród społeczeństwa, co czyni ją a la longue niemożliwą do praktykowania i każe spodziewać się jakiegoś (nieokreślonego przez autorów, a pozostawione go domyślności czytelnika) rozładowania.

Widzimy, że pogląd znanego z trafności sądów w sprawach gospodarczych czasopisma zbiega się z tym co głosi europejska communis opinio. Dodajmy na uzupełnienie, że zacytowane wyżej słowa etycznej krytyki metod reżimu innego kraju w tak ostrej postaci należą na łamach tego pisma do zupełnych rzadkości.

Z.

Mocarstwa zachodnie zaniepokojone

możliwością zbliżenia gospodarczego niemiecko-sowieckiego. — Przed nową wyprawą Schachta po „złote runo"

„Daily Mail" podaje artykuł „Izwiestii", który uważa za zmianę kierunku polityki zagranicznej Sowietów.

Z artykułu wynika, że gdyby Rzesza Niemiecka podała rękę Sowietom, to one by jej nie odrzuciły, lecz podjęły.

„Izwiestia" donoszą o możliwości pogłębienia stosunków handlowych sowiecko-niemieckich, co ma nastąpić w ciągu roku bieżącego.

W sferach angielskich zwracają uwagę na możliwość ożywienia stosunków politycznych między obu państwami. Zdaniem sfer angielskich, zabiegi niemieckie mają przede wszystkim na celu sugestywne oddziaływanie na państwa zachodnie, a możliwość porozumienia Rzeszy z Sowietami stanowiłaby str[...] szak na mocarstwa zachodnie podczas nadchodzących rokowań.

Przypominają, że kanclerz Hitler nie wspomniał podczas swego ostatniego przemówienia ani słowem o Sowietach [...] jakkolwiek zdecydowanie wystąpił przeciwko bolszewizmowi. Koła polityczne angielskie widzą w tych zabiegach niemieckich około Sowietów grę dyplomatyczną w celu zwiększenia presji na państwa zachodnie.

Wreszcie prasa angielska notuje pogłoskę, że kanclerz Hitler ma powierzyć Schachtowi nową misję: misję zdobycia nowych rynków zbytu dla produktów niemieckich, aby uzyskać dewizy. Dr. Schacht ma wyjechać niebawem do Ameryki południowej i środkowej na podbój ekonomiczny.

Również prasa paryska donosi z Moskwy, że oczekiwana tam jest w niedługim czasie wizyta niemieckiej delegacji handlowej. Rokowania miałyby na celu rozszerzenie wzajemnej wymiany towarowej.

Przewiduje się przy tym zwiększenie dostaw surowców sowieckich dla przemysłu zbrojeniowego III. Rzeszy, a także wzrost importu rosyjskich artykułów żywnościowych do Niemiec.

Niezrealizowane kupony akcyj Banku Polskiego

wynoszą 625.000 złotych

Kapitał zakładowy Banku Polskiego wynosi 100 miln. zł. i składa się z 1 miliona sztuk akcji po 100 złotych nominalnej wartości.

W roku ubiegłym Bank wymienił 683 akcje pierwotnego wzoru na akcje nowego typu. Łącznie z wymianą dokonaną w latach poprzednich wydano ogółem 995.288 akcyj nowego wzoru.

W księdze akcjonariuszów Banku Polskiego do dnia 31 grudnia 1938 roku było zapisanych ogółem 881 akcjonariuszów, posiadających 460.250 sztuk, t. j. o 1.850 sztuk mniej niż w roku poprzednim. Poza tym było w obiegu akcyj na okaziciela 535.038 sztuk, a akcyj dawnego typu, pozostałych do wymiany — 4.712 sztuk.

Na imię zagranicznych posiadaczy było zapisanych w księdze akcjonariuszów na koniec roku ubiegłego 2.250 akcyj.

Bankowi Polskiemu nie przedstawiono do opłaty kuponów dywidendowych z lat poprzednich na sumę 625.107 złotych.. (IS)

Wpływy ubezpieczalni społecznych wzrastają

Powrót do wyższych norm składek nie jest koniecznością

Ostatnie dane o sytuacji finansowej ubezpieczeń społecznych w Polsce są specjalnie interesujące, gdyż dają poniekąd odpowiedź jak winna być rozwiązana aktualna sprawa wysokości składek.

Dochody ze składek, wpływających do ubezpieczalni społecznych (liczby podane nie obejmują ubezpieczeń na wypadek bezrobocia, ubezpieczeń na G. Śląsku, górniczych i t. p.) przyniosły w 1936 r. ok. 300 mil. zł. Mimo przedłużonego okresu obniżki składek w roku następnym, dochód ze składek wzrósł do 334 mil., a więc przeszło o 10 proc.

Dla 1938 r. ogłoszone zostały tylko liczby, obejmujące pierwsze półrocze. Dochód ze składek w tym okresie wyniósł 180 mil. zł., wobec 147 mil. zł. w odpowiednim okresie 1937 r. Jest to wzrost prawie o 18 proc.

Z liczb tych wynika, iż w związku z ożywieniem gospodarczym sytuacja ubezpieczeń ostatnio poprawiła się, w związku z czym powrót do dawnych, wyższych norm składek nie jest koniecznością.

Jakie świadectwa przemysłowe

winny wykupywać nawijalnie nici?

Cały szereg t. zw. nawijalni nici dotychczas posiadał świadectwa przemysłowe kat. przemysłowej VII i VIII. Ostatnio urzędy skarbowe domagają się wykupu dla tych przedsiębiorstw świadectw przemysłowych kategoryj handlowych.

W związku ze sprzeciwem zainteresowanych przedsiębiorstw Izba P. H. w Łodzi zwróciła się do organizacyj gospodarczych o opinię w tej sprawie.

Jak się dowiadujemy opinia ta wypadła dla nawijalni nici przychylnie. Zrzeszenia gospodarcze, powołując się na art. 7 ustawy o podatku przemysłowym oraz na t. zw. taryfę przy art. 23 tejże ustawy, stoją na stanowisku, że czynności nawijania wzgl. skręcania nici i farbowania ich są czynnościami przemysłowymi a nie handlowymi i dlatego podpadają pod kategorię świadectw przemysłowych. Świadectwa kategorii handlowych mogą wchodzić w rachubę jedynie wówczas, gdy płatnik zajmuje się nietylko nawijaniem nici ale i ich sprzedażą.

Przedsiębiorstwa „czyste" nawijania, skręcania i farbowania winny więc mieć — zdaniem sfer gospodarczych — tylko świadectwa przemysłowe. Te same przedsiębiorstwa jednak muszą mieć świadectwa handlowe, jeżeli również zajmują się sprzedażą nici (nawijanych, skręcanych wzgl. farbowanych. (h).

Niedoszło do porozumienia

przedstawiciele banków emisyjnych bałkańskich

Trzecia z rzędu konferencja przedstawicieli instytucyj emisyjnych Jugosławii, Grecji, Turcji i Rumunii nie dała konkretnych wyników w sensie intensyfikacji współpracy zainteresowanych instytucyj.

Podkreślono potrzebę stabilizacji głównych walut światowych. Stabilizacja ta jest głównym warunkiem normalnego rozwoju wymiany w świecie i przywrócenia normalnego ruchu kapitałów pomiędzy państwami. Od tego zależy polepszenie sytuacji gospodarczej świata.

Co się tyczy wzajemnych stosunków pomiędzy krajami bałkańskimi, członkowie konferencji stwierdzili, iż istniejące porozumienia płatnicze odpowiadają swoim zadaniom. (IS)

Umowa ramowa handlu lniarskiego

z przemysłem przędzalniczym

W Izbie Przemysłowo - Handlowej w Wilnie odbyła się konferencja w sprawie umowy ramowej handlu lniarskiego z przemysłem przędzalniczym.

W konferencji wziął m. inn. udział przedstawiciel Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Ożywiona dyskusja dotyczyła przede wszystkim sprawy arbitrażu jak również kwestii norm wilgotności lnu, zapłaty, odsetek za zwłokę itd.

Składanie zeznań o dochodzie

Termin składania przez osoby fizyczne i spadki wakujące zeznań o dochodzie mija 1 marca.

Osoby prawne mogą składać zeznania w terminie do dnia 1 maja b. r.

W myśl postanowienia Ministerstwa Skarbu, terminy składania zeznań nie będą prolongowane.

Równocześnie ze złożeniem zeznania należy wpłacić połowę przypadającego podatku.

Zeznania muszą być wypełniane na odpowiednich formularzach wydawanych bezpłatnie przez urzędy skarbowe.

Kalendarz podatkowy

W lutym płatne są następujące podatki:

Do dnia 5 lutego — podatek od energii elektrycznej, pobranej przez sprzedawcę energii w czasie od 16 do 31 stycznia 1939 r.; do dnia [...] lutego — tenże podatek, pobrany w czasie od 1 do 15 lutego rb.;

do dnia 7 lutego — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbodawców w styczniu 1939 r.:

do dnia 15 lutego — IV rata zryczałtowanego podatku przemysłowego od obrotu za 1938 rok, przez drobne przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe;

do dnia 15 lutego — zaliczka kwartalna (za IV kwartał 1938 r.) na podatek przemysłowy od obrotu w wysokości conajmniej jednej piątej kwoty podatku wymierzonego za 1937 rok przez przedsiębiorstwa nieprowadzące prawidłowych ksiąg handlowych;

do dnia 25 lutego — zaliczka miesięczna na podatek obrotowy za 1939 rok w wysokości podatku przypadającego od obrotu osiągniętego w styczniu 1939 roku przez wszystkich płatników prowadzących prawidłowe księgi handlowe;

do dnia 1 marca — przedpłata na podatek dochodowy na rok podatkowy 1939 przez osoby fizyczne i spadki wakujące, w wysokości połowy podatku, jaki przypada od zeznanego dochodu;

Ponadto płatne są w lutym zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w lutym 1939 roku. (Pat)

Wydawnictwo „REPUBLIKA"
Sp. z ogr. odp.
Administracja w Warszawie
ul. Wierzbowa 11, tel. 310-1[...]

Powszechna ofiarność na ścigacza dowodem konieczności dozbrojenia morskiego

Giełda pieniężna

Warszawa, 3 lutego.

Belgia 89.40 — 89.62 — 89.18, Berlin 213.07—212.01, Gdańsk 100.25—99.75, Holandia 285.60—286.32 — 284.88, Kopenhaga 110.75 — 111.03 — 110.47, Londyn 24.81 — 24.88 — 24.74, Nowy York 5.31.1/8—5.28.5/8, Nowy York-kabel 5.30.1/8—5.31.3/8 — 5.28.7/8, Oslo 124.50 — 124.82 — 124.18, Paryż 14.03 — 14.07 — 13.99, Praga 18.11 — 18.16 — 18.06, Sztokholm 127.85 — 128.17 — 127.53, Zurych 119.55 — 119.85—119.25, Włochy 27.85 — 27.92 — 27.78.

AKCJE: Bank Polski 132.50, Bank Handlowy 56.00, Cukier 35.00, Węgiel 34.25—34.50, Lilpop 92.00, Modrzejów 19.00, Norblin 102.00 Ostrowiec 68.50, Starachowice 53.00—52.75—53.25. — Tendencja nieco mocniejsza.

PAPIERY PROCENTOWE: Poż. wewnętrzna 65.38, poż. inwestycyjna I-sza em. ne not. serie 91.13, poż. inwestyc. II-ga em. 86.75 serie 92.50, poż. konsolidacyjna 66.50—66.25 ost. setki 66.25 dr., dolarówka 42.50, poż. konwersyjna 70.75, kolejowa 67.00, 4 i pół proc. ziemskie ser. V 64.00—63.75—63.88, 5 proc. Warszawy stare 76.25 dr., 5 proc. Warszawy 1933 r. 72.75—73.00—72.88, 5 proc. m. Łodzi 1933 r. 65.50, 5 proc. m. Łodzi 1938 r. 63.50, 5 proc. Radomia 1933 r. 61.00, 6 proc. Oblig. Warszawy VI em. 83.00. Tendencja dla pożyczek niejednolita, dla listów — utrzymana.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolarówka 42.75, poż. inwestycyjna I-sza em. 86.00, poż. inwestyc. II-ga em. 87.00, poż. konsolidacyjna 66.50, poż. wewnętrzna 63.50, Bank Polski 133.00—132.00, 5 proc. m. Łodzi 1933 roku 65.75, 5 proc. m. Łodzi seria IX-ta 70.50—70.00, 5 proc. m. Łodzi 1938 r. 64.50—64.00, Elektr. w Dąbrowie 62.00—61.00, Przem. Chemiczny w Polsce 43.00. Tendencja mocniejsza.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ W ŁODZI.

Gryka 20.75—21.25, seradela 23.00—25.00, rzepak ozimy 53.00—56.00, rzepak jary 46.00—49.00, siano I gat. 7.00—8.00. Reszta notowań bez zmiany. Tendencja spokojna. Ogólny obrót 1783 ton.

Kursy porównawcze walorów

Warszawa, 3 lutego.

Nazwa papieru	Dziś	Onegdaj	Przed mies.	Przed rokiem
3% Inw. I. em.	—.—	86.—	85.75	79.50
4½% Wewn.	65.38	65.38	65.25	65.—
5% Konwers.	70.75	70.25	68.75	68.75
Dolarówka	42.50	—.—	42.—	41.75
4% L. Ziem.	63.88	63.75	64.25	62.25
5% L.Warsz. 1933	72.88	73.—	73.—	69.—
5% L. Łódz. 1933	65.50	65.75	64.50	62.—
Bank Polski	132.50	132.50	138.50	115.—
Lilpop	92.—	92.75	95.50	64.—
Żyrardów	—.—	—.—	63.—	73.—

NOTOWANIA BAWEŁNY

z dnia 1.II — w nawiasach z dn. 2.II.1939 r.

NOWY JORK: Loco 8.99 (8.99), luty 8.37 (8.37), marzec 8.39—40 (8.39), kwiecień 8.24 (8.24), maj 8.09 (8.24), czerwiec 7.94 (7.95), lipiec 7.80 (7.81), sierpień 7.56 (7.52), wrzesień 7.46 (7.42, październik 7.46 (7.42), listopad 7.46 (7.43), grudzień 7.47 (7.44), styczeń 7.48 (7.46).

NOWY YORK: Loco 8.63 (8.63), marzec 8.53—8.54 (8.54), maj 8.20 (8.21), lipiec 7.91 (7.92—93), październik 7.56 (7.53), grudzień 7.57—59 (7.54—7.56), styczeń 7.60—62 (7.57—59), marzec 7.64—7.66 (7.61—63).

LIVERPOOL: Loco 5.07, luty 4.77 (4.80), marzec 4.77 (4.80), kwiecień 4.76—4.78), maj 4.74 (4.76), czerwiec 4.69 (4.71), lipiec 4.64 (4.66), sierpień 4.62 (4.63), wrzesień 4.57 (4.59), październik 4.53 (4.55), listopad 4.54 (4.55), grudzień 4.55 (4.56), styczeń 4.56 (4.56), luty 4.58, marzec 4.60.

„Giza": Loco 7.37 (7.37), marzec 6.85 (6.90), maj 6.82 (6.90).

„Giza" Nr. 2: Marzec 6.96 (6.98), maj 7.02 (7.05), lipiec 7.06 (7.09), wrzesień 7.06 (7.59), październik 7.08(7.11), listopad 7.08 (7.11), styczeń 7.04 (7.07).

Egipska: Loco 7.32.

Upper: Loco 5.90 (5.92), marzec 5.77 (5.79), maj 5.82 (5.85), lipiec 5.87 (5.90), wrzesień 5.87 (5.90), październik 5.83 (5.85), listopad 5.83 (5.85), styczeń 5.85 (5.87).

BREMA: Loco 9.84 (9.89), marzec 9.15 (9.18), maj 9.10 (9.11), lipiec 9.08 (9.08), październik 9.09 (9.08), grudzień 9.12 (9.11), styczeń 9.14 (9.13).

ALEKSANDRIA Sakell.: Marzec 12.45 (12.29), maj 12.62 (12.56).

„Giza": Marzec 12.32 (12.27), maj 12.51 (12.47), lipiec 12.59 (12.57), listopad 12 64 (12.66).

Ashmouni: Luty 9.94 (9.99), kwiecień 10.13 (10.27), czerwiec 10.23 (10.26), październik 10.15 (10.15).

Aresztowanie sprawcy 100 napadów bandyckich

Śledzony przez policję opryszek wyskoczył z pędzącego pociągu i został ujęty w wyniku pościgu

Warszawa, 3 lutego.

Policja ujęła groźnego bandytę, Michała Chmielewskiego, lat 25.

Grasował on dłuższy czas w bandzie Andrzeja Dąbrowskiego, zastrzelonego w ubiegłym roku podczas starcia z policją w kryjówce pod Mszczonowem. — Śledztwo wykazało, że Chmielewski z Dąbrowskim dokonali około stu napadów, w tym kilka połączonych z morderstwami.

Chmielewski po śmierci Dąbrowskiego grasował samodzielnie. Policja od pewnego czasu była już na jego tropie. Dopiero wczoraj jednak udało się go ująć pod stacją Maciejowice, między Kowlem a Łuckiem.

Wywiadowcy warszawskiego urzędu śledczego oraz straż kolejowa zauważyli w pewnym momencie wyskakującego w biegu z pociągu Chmielewskiego, którego śledzili. Pociąg zatrzymano. Wywiadowcy i straż graniczna rozpoczęli pościg. Chmielewski strzelił kilkakrotnie w kierunku policji. Jak się później okazało, zaciął mu się rewolwer, co ułatwiło ujęcie go.

Przy ujętym bandycie znaleziono szereg narzędzi złodziejskich oraz rewolwer.

Podczas napadu, jakiego dokonał Chmielewski w sierpniu r. ub. pod Skułami jeden z listonoszów padł od kul bandyty. Poza tym Chmielewski brał udział w napadach na dyżurnych stacyj PKP., zastrzelił on m. in. dyżurnego Wiśniewskiego na st. Oborniki.

Chmielewski był hersztem największej w Polsce bandy rabusiów.

Wieści sportowe

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro

Kalendarzyk sportowy na dzień dzisiejszy i jutrzejszy przewiduje w Łodzi następujące imprezy sportowe:

— Sobota. Piłka ręczna. W hali sportowej w parku im. Poniatowskiego od godz. 15.50 dalsze mecze o mistrzostwo koszykówki klasy A.

— Szermierka. W lokalu Tramwajarzy przy ul. Piotrkowskiej 211 od godz. 17,30 mecze szermiercze o mistrzostwo drużynowe Łodzi: Tramwajarze — Elektrownia i Policyjny KS — ŁKS.

Niedziela. Lekkoatletyka. Zimowe mistrzostwa okręgu: o godz. 15-ej w parku im. Poniatowskiego bieg na 6 klm. i od godz. 16-ej w hali sportowej konkurencje żeńskie i męskie.

Szermierka. W lokalu Tramwajarzy przy ul. Piotrkowskiej 211 o godz. 17-ej mecz o mistrzostwo drużynowe: ŁKS — Pocztowe PW.

Tenis stołowy. W lokalu Makabi, Traugutta 1 (gmach Grand Hotelu) o godz. 14.30 mecz międzymiastowy Łódź — Kraków.

Nowa siedziba ŁOZLA

Łódzki Okręgowy Związek Lekkoatletyczny przeniósł się do nowego lokalu, który mieści się w Domu - Pomniku im. Marszałka Piłsudskiego, przy ul. Strzeleckiej (pokój Nr. 11). Sekretariat ŁOZLA urzęduje w środy i piątki od godz. 19-ej do 21-ej.

Narciarze Geyera jadą na obóz

Sekcja narciarska KS „Geyer" urządza obóz wyszkoleniowo - dokształcający, który odbędzie się na polanie Chochołowskiej.

Wyjazd uczestników w liczbie 15 osób nastąpi w dniu dzisiejszym. W czasie trwania obozu zostanie urządzona specjalna wycieczka o odznakę Polskiego Związku Narciarskiego, zaś na zakończenie obozu odbędą się zawody narciarskie.

Nowy klub sportowy w Łodzi

W Łodzi powstał nowy klub sportowy przy firmie „Elektrobudowa". Klub ten, który nosi nazwę „Energia", posiada już sekcje lekkoatletyczną, piłki ręcznej, kulturalno - oświatową i in. Prezesem klubu został dyr. Jaroszyński.

Mistrzostwa Łodzi w zapasach

W drugiej połowie lutego odbędą się w Łodzi mistrzostwa indywidualne w zapasach. Dokładny termin mistrzostw będzie w tych dniach ustalony.

Jutro mistrzostwa lekkoatletyczne w hali

W jutrzejszych zimowych lekkoatletycznych mistrzostwach okręgu łódzkiego startować będą niemal wszyscy czołowi zawodnicy. Jak już podawaliśmy, o godz. 15-ej odbędzie się alejami parku im. Poniatowskiego bieg dla mężczyzn na 6 klm., a następnie o godz. 16-ej rozpoczną się zawody w hali krytej.

Ze względu na systematyczne treningi zawodników prowadzone pod kier. Petkiewicza, znajdują się oni naogół w dobrej formie i spodziewać się można pobicia nowych rekordów okręgu. Zawody będą generalną próbą lekkoatletów przed wyjazdem na mistrzostwa zimowe Polski do Przemyśla w dniach 10 i 11 bm.

Z różnych dziedzin

W poniedziałek odbędzie się w Łodzi posiedzenie komisji międzyzwiązkowej w związku z organizowaną wystawą sportową, której otwarcie nastąpi 19 marca.

— Anikiejew z Wimy startował w niedzielę po za konkursem na mistrzostwach lekkoatletycznych zimowych Warszawy i zajął drugie miejsce (w skoku o tyczce) 3.20 m.

— Do Zakopanego udała się na mistrzostwa łyżwiarskie Europy wycieczka łyżwiarzy łódzkich pod kir. członka zarządu BTŁ dyr. Sztencla.

Komunikat WSS № 2 z dnia 1 lutego 1939 r.

Pkt. 1. Wydział Spraw Sędziowskich PZPN na posiedzeniu w dniu 16 stycznia 1939 roku zamianował w WSS ŁOZPN:

a) sędziami rzeczywistymi pp: Fiszmana Samsona, Polanda Jana, Gutmana Jerzego, Joskowicza Mieczysława, Sikorskiego Kazimierza Wichlińskiego Edwarda, Wypycha Wincentego, Zawadzkiego Kazimierza i Zielińskiego Eugeniusza i Jóźwiaka Wacława:

b) sędziami próbnymi pp.: Brylkę Kazimierza, Dobieckiego Mieczysława Józefa Dojta Moryca, Giersztańskiego Jerzego, Starasińskiego Jana, Kococika Mariana, Kubisia Eugeniusza Kukulskiego Mieczysław,a Malinowskiego Czesława, Świerczewskiego Henryka i Wrzeszcza Władysława.

Prosimy pp.. sędziów wymienionych w pkt. a o złożenie w sekretariacie WSS ŁOZPN do dnia 16 bm po zł 4 i 1 fotografii celem otrzymania legitymacji sędziego rzeczywistego WSS PZPN.

Pkt. 2. Wydział Spraw Sędziowskich PZPN na posiedzeniu w dniu 16 stycznia 1939 roku zakwalifikował do prowadzenia zawodów ligowych w roku 1939 następujących sędziów z tut. WSS: pp. Kowalskiego, Langego, Otto, Przygońskiego, Raettiga i Wardęszkiewicza oraz do prowadzenia zawodów międzyokręgowych pp: Andrzejaka, Feję, Jędraszczaka, Kowalewskiego, Naporskiego, Stępienia i Winiarskiego.

Pkt. 3. Przypominamy pp: sędziom, że:

a) zaprawa zimowa odbywa się w poniedziałki i czwartki (nie piątki jak to omyłkowo podawano w poprzednim komunikacie) od godziny 21 w Hali Sportowej w parku im. Poniatowskiego. Obecność wszystkich pp. Sędziów obowiązkowa.

b) wykłady dla kandydatów na sędziów piłkarskich odbywają się we wtorki i czwartki o godz. 20 w lokalu KP Zjednoczone przy ul. Przędzalnianej 68 i prosimy o jaknajliczniejsze uczęszczanie.

Nasz reporter zanotował:

W mieszkaniu rodziców przy ul. Wólczańskiej 144, otruła się przez nieostrożność 18-letnia Zofia Ogroniczak, wypijając sporo jodyny. Poszkodowanej udzielił doraźnej pomocy lekarz pogotowia Czerwonego Krzyża i przewiózł ją do szpitala Ubezpieczalni społecznej.

***

Podobnemu wypadkowi uległa 20-letnia Józefa Otocka, pracownica domowa, zatrudniona w domu przy ul. Narutowicza 36. Otocka po zażyciu sublimatu, straciła przytomność. Pogotowie przewiozło ją do szpitala.

***

Podczas rozbiórki domu przy ul. Żeromskiego 129, należącego do firmy „Gampe i Albrecht" robotnik Leon Babiński (Piasta 13) spadł z rusztowania i odniósł ciężkie obrażenia ciała. Pogotowie przewiozło poszkodowanego do domu w stanie b. osłabionym.

***

Monter firmy „Elektrobudowa" przy ulicy Kopernika 56, Zygmunt Kłodkowski) (Zimna 1), w czasie przenoszenia aparatu elektrycznego padł pod ciężarem, odnosząc rany głowy. Poszkodowanego montera przewieziono do domu.

***

W czasie bójki poraniony został na ulicy Srebrzyńskiej 42-letni Józef Mrowicki (Srebrzyńska 101). Rannego przewieziono do domu. Za nożowcami wdrożyła policja poszukiwania.

***

W bramie przy ul. Franciszkańskiej 27 porzucono chłopczyka 2-letniego. Dziecko przesłano do miejskiego domu wychowawczego — za matką wdrożyła policja poszukiwania.

***

[illegible] (Rzeszowska 6 — Zdrowie) doniósł policji, że nieznany sprawca skradł mu rower z bramy przy ul. Wólczańskiej 153.

— Józef Z[illegible], rzeźnik, zam. przy ulicy Dąbrowskiej 28-d zameldował, że nieznany sprawca skradł mu rewolwer syst. „Mauser" kal. 7.65 nr. 177.309 i zegarek srebrny.

— Ze sklepu rzeźniczego Zygmunta Kazcka (Śląska 26) skradziono za pomocą włamania 12 szynek, 10 kg. kiełbasy, 8 boczków i 15 kg. mięsa ogólnej wart. 250 złotych.

Z ruchu wydawniczego

WĘDROWNY CYRK

Szymon Bogdanowicz. „Wędrowny Cyrk". Powieść dla młodzieży. Wydawnictwo Księgarni „Czytaj".

Beletrystyka dla młodzieży, obfitująca w dużej mierze w tłumaczenia z języków obcych, wzbogaciła się o nową oryginalną powieść polską Szymona Bogdanowicza p. t. „Wędrowny Cyrk".

Ciekawa akcja rozpoczyna się w kraju. Dwoje osieroconych dzieci już od najmłodszych lat ciężko walczy o byt. Praca w cyrku, pełna niebezpieczeństw, złe warunki materialne w ciągłej wędrówce z miasta do miasta kształtują wolę i charakter bohaterów — Marleny i Janka. Dalsze ich losy, gdy — opuściwszy cyrk Baltazara — rozpoczynają o własnych siłach wędrówkę przez kraje azjatyckie, — pełne są niezwykłych przygód. Czytelnik wraz z bohaterami przebiega Arabię, wąwozy górskie Tybetu, Persję, Turkiestan, — przeżywa wraz z nimi widmo śmierci na rozpalonych piaskach pustyni i cudowne ocalenie u łożyska rzeki Chotan-Daria. Wraz z nimi wędruje przez Chiny, wreszcie zatrzymuje się w Japonii. Tempa porywającej akcji nie osłabia bogactwo zwyczajów i obyczajów, z którymi autor poznaje czytelnika w długich wędrówkach bohaterów.

Powieść Bogdanowicza „Wędrowny Cyrk" czyta się jednym tchem, a gdy zbliżamy się wraz z bohaterami do kresu ich wędrówek, odczuwamy żal, że to już koniec.

Artystyczne ilustracje dopełniają całości.

J. T.

Ankieta o sytuacji gospodarczej

Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi dorocznym zwyczajem, rozesłała do wszystkich zrzeszeń gospodarczych na terenie tut. okręgu ankietę odnośnie sytuacji w roku 1938, warunków pracy, płacy, stanu zatrudnienia, stopnia niewypłacalności klientów, sprawy t. zw. zwrotów towarowych, horoskopów na najbliższy sezon i t. d.

WYBORY WŁADZ LEGII INWALIDÓW.

Inwalidzi wojenni wojska polskiego kompanii łódzkiej im. gen. Sowińskiego zebrani w dniu 29 b. m. w swoim lokalu przy ulicy Narutowicza Nr. 32 na ogólnym dorocznym walnym zgromadzeniu przeprowadzili nowy wybór władz kompanii łódzkiej, do których zostali wybrani: prezes zarządu — Kordiasz Aleksander: członkowie zarządu: Buliński Józef, Niedzielski Wacław, Domagalski Czesław, Cywiński Julian. Zastępcy członków zarządu: Wdzięczak Józef, Ćwikliński Stefan.

Z KLUBU INTELIGENCJI ŻYDOWSKIEJ.

Dziś (sobota, 4.II) o godz. 9.15 dr. M. Klenbaum zreferuje na zebraniu klubowym doniosłe problemy przyszłości Żydostwa w Polsce w związku z rozpoczynającą się konferencją okrągłego stołu.

Odczyt doc. dr. A. Tartakowera zostaje wobec wyjazdu prelegenta przesunięty na 11.II r. b.

W niedzielę (5 II) o godz. 5.30 po poł. V-ty „podwieczorek klubowy".

KAWIARNIA „SIM" OD DZIŚ występuje **F. SZCZEPANSKI** Znakomity humorysta, artysta scen warszawskich

DR. MED.
P. KAMIENIECKI
choroby wewnętrzne
Andrzeja 4, tel. 228-65
godz. przyj. od 5—7

LEKARZ - DENTYSTA
B. Nusbaumowa
PRZEPROWADZIŁA SIĘ na ul.
Gdańską 12
tel. 121-23.

DR MED.
JAN POLAK
CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALERGICZNE
ul. Nawrót 7
Tel. 164-21
godz. przyjęć od 5—8.

DR. MED.
I. ŻYW
CHIRURG
powrócił

Walczą z OBSTRUKCJĄ
przeczyszczające pigułki ALDOZA, znak ochronny „GÓRAL". Działają łagodnie. Stosuje się przy nadmiernej otyłości. Próżne pud. c5 szt. w cenie 945
·ALDOZA·
Znak ochronny „GÓRAL"

DR. MED.
AL. KOPCIOWSKI
Piotrkowska 8
Telefon 232-55.

DOKTÓR
HENRYKOWSKI
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych.
TRAUGUTTA 9, Telefon 262-98
od 8—11-ej i od 6—9-ej wieczór w niedziele i święta od 9—12.30. Dla skórnie chorych godz. ambul. 10—11 i 5—6 pp.

Dr Reicher
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych
Leczenie promieniami Roentgena
Południowa 28. Tel. 201-93
przyjmuje od 8—11 rano i od 5—8 wiecz. w niedziele i święta od 9 — 12

ZAOSZCZĘDZISZ SOBIE TROSK i KŁOPOTÓW, ŻĄDAJĄC **WYRAŹNIE i** PRZYJMUJĄC **JEDYNIE** ORYGINALNE **„OLLA"** GUM.? PATENT FRANC. NR. 790.504 PATENT AMER. NR 1059 701

OGŁOSZENIE.

Wydział Techniczny Zarządu Miejskiego w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na przewóz 120.000 płyt i 48.000 krawężników chodnikowych.

Warunki przetargu oraz szczegółowe informacje otrzymać można w Referacie Gospodarczym Oddziału Drogowego — Plac Wolności 14, pokój nr. 34 w godz. od 10—12-ej codziennie. Termin składania ofert upływa dnia 27 lutego 1939 r. o godz. 12-ej. Otwarcie ofert o godz. 12.15.

Wadium w wysokości 3% należy złożyć w przeddzień przetargu w Kasie Miejskiej.

Łódź, dnia 3 lutego 1939 roku.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI.

CENY ZNACZNIE ZNIŻONE.
Centralna lecznica zębów
I CHIRURGJI JAMY USTNEJ w ŁODZI.
PRYWATNY GABINET DENTYSTYCZNY
ul. PIOTRKOWSKA 164, tel. 127-83
Ord. od 9 r. do 8 w., w niedziele i święta od 10—1. RENTGEN.
Stomatolog przyjmuje od 9—11.
LEK.-DENT. ŻADZIEWICZ.

LEKARZ-DENTYSTA
F. KOPCIOWSKA
Piotrkowska 8
Telefon 232-55.

Tuszyn Las
2 PARCELE natychmiast tanio **DO SPRZEDANIA**
Wiadomość: tel. 210-10.

PLAC
przy ul. Cegielnianej tanio
DO SPRZEDANIA.
Dzwonić 166-42.

Nieruchomość fabryczna
zabudowana 7000 mtr. kw. wewnątrz w śródmieściu dochód zł. 25.000, rocznie, do wydzierżawienia zaraz, potrzebne zł. 10.000 na dobrych warunkach. Przyczem do objęcia posada zaraz. Oferty do „Republiki" pod „Dzierżawa".

„Czystość"
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czyszczenie szyb.
PIOTRKOWSKA 44, telefon 167-48.
Ceny konkurencyjne.

Do akt Nr. Km. 2552/38.
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 14-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 132 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 7 lutego 1939 r. o godz. 13-ej w Łodzi, przy ul. Andrzeja Nr. 52 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: wagi setnej, 20 klg. kiełbasy suchej, 3 wagi automatyczne, kasy automatycznej, 2 kontuarów i lustra bez ramy oszacowanych na łączną sumę zł. 1.220.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 17 stycznia 1939 r.
Komornik:
(—) W. TRZEBIATOWSKI.
Sprawa Skarbu Państwa p-ko Leonowi Wójcikowi.

Fabryka napoi gazowych
dostarcza wodę sodową w balonach
Szybka obsługa
TEL. 190-48
R. FRIEDWALD
PIŁSUDSKIEGO 69.

Sygnatura: IV Km. 2199/38 i 2468/38.
OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi IV-go rewiru STEFAN ZAJKOWSKI, mający kancelarię w Łodzi, ul. Narutowicza Nr. 35 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 lutego 1939 r., o godz. 12-ej w Łodzi, przy ulicy Przejazd Nr. 16 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Eufemii Kłys składających się z urządzenia sklepowego, 3 reflektorów, 3 ampli, 3 armatur, 15 żyrandoli, 75 lampek nocnych, 505 żarówek, 30 latarek kieszonkowych, 10 lampek radiowych, 8 lampek biurowych i innych ruchomości na rzecz firmy „Kosmos" i innych wierzycieli oszacowanych na łączną sumę zł. 3790.—

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 12 stycznia 1939 r.
Komornik:
(—) STEFAN ZAJKOWSKI.

Do akt Nr. IX Km. 3579/38.
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 9-go, IGNACY JAKOWICKI, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Magistrackiej Nr. 16, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 10 lutego 1939 roku od godziny 12 w Łodzi przy ulicy Limanowskiego 56 i Urzędniczej nr. 9 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 2 prasy mechaniczne, bormaszyna, rolmaszyna do zawias, heblarka, kredens, stół rozsuwany, 5 krzeseł i 2 fotele, radioaparat fir. Philips, stół dębowy, stolik pod radio, dywan, szafa, oszacowanych na łączną sumę zł. 3050.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 30 stycznia 1939 r.
Komornik:
(—) IGNACY JAKOWICKI.
Sprawa Brunona Guthke p-ko K. Skórczyńskiemu.

75 GR. LEKCJA francuskiego. Dyplomowana paryżanka udziela lekcji francuskiego. Lektura. Konwersacja. Gramatyka. Tłomaczenie. Korespondencja. Pomoc szkolna, Południowa 20, m. 20 I-sza lewa of. parter.

Do akt Nr. Km. 43/39.
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 14-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 132 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 7 lutego 1939 r. o godz. 11-ej w Łodzi, przy ulicy Wólczańskiej 97 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli radioaparatu, obrazów olejnych, dywanów i firanek tiulowych oszacowanych na łączną sumę zł. 885.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 11 stycznia 1939 r.
Komornik:
(—) W. TRZEBIATOWSKI.

Do akt Nr. Km. 2783/38.
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 14-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 132 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 7 lutego 1939 r. o godz. 11-ej w Łodzi, przy ulicy Zamenhofa Nr. 6 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: pianina i mebli oszacowanych na łączną sumę zł. 815.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 16 stycznia 1939 r.
Komornik:
(—) W. TRZEBIATOWSKI.
Sprawa Józefa Rottenberga p-ko Boruchowi i Gitli Szefnerom.

Kupno i sprzedaż

MODELE z powodu zakończenia sezonu sprzedaję po cenach b. niskich od 6 b. m. Pracownia sukien L. Sztyft, Gdańska 95.

MEBLE BIUROWE najtaniej po cenach fabrycznych poleca Józef Leżon, Łódź, Przejazd 4, tel. 102-23.

STARE ŻELAZO. Maszyny, kotły, transmisja, rury, złom żeliwny oraz kuty, kupuje: M. Mędrzycki, Narutowicza 24, telef. 258-21. Pośrednicy pożądani.

Lokale

POSZUKIWANY pokój z wygodami, ewentualnie pokój z kuchnią z wygodami wprost od gospodarza w nowoczesnym domu od 1 kwietnia. — Oferty sub: „A" — do Administracji „Republiki".

SZUKAM pokoju na pracownię. Oferty sub: „Śródmieście".

DOM noclegowy w Łodzi, Kilińskiego 41 poleca pokoje oddzielne od 1,50—2 zł. na dobę.

POKÓJ umeblowany z wygodami dla pojedyńczej osoby do wynajęcia. — Oglądać 2—4, Południowa 23 m. 9.

POKÓJ nieumeblowany dla 2 osób do wynajęcia, Gdańska 21 m. 24, w oficynie, 2 wejście.

SALA FABRYCZNA z napędem, ogrzewaniem, oświetleniem i parą w Konstantynowie do wynajęcia. Rozmiar: 15x25 mtr. Wiadomość: Wólczańska 146, m. 3, w godz. 19—20.

4-POKOJOWE słoneczne mieszkanie z hollem, przedpokojem, centralnym ogrzewaniem, z wszystkimi wygodami w nowoczesnym domu przy ul. Wólczańskiej 197 (obok szpitala Św. Jana) do wynajęcia.

LOKAL handlowo-przemysłowy, przy ul. Śródmiejskiej 6, 10 okien, I piętro winda towarowa, do wynajęcia od 1 kwietnia br. Informacje telef. 205-57 w godz. od 14—16 i od 20—22.

Posady

LWOWIANIN poleca swoje usługi firmom i osobom prywatnym w załatwianiu wszelkich spraw na terenie Lwowa i okolicy. Dzwonić tel. 147-50

MŁODA, lat 17, energiczna poszukuje pracy w charakterze ekspedientki lub sklepowej. Łaskawe zgłoszenia sub. „Ekspedientka 80" do Administracji Republiki.

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki".

Nauka i wychowanie

JĘZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielam. Gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 262-70 w godzinach 2—3.

ANGIELSKIEGO udziela rutynowany nauczyciel Zawadzka 21, m. 8a, front, zastać od 4—8 po poł.

NAUCZYCIEL hebrajskiego z długoletnią praktyką, wysiedlony z Niemiec, poszukuje lekcji prywatnych. Wymagania skromne. Oferty sub: „Wysiedleniec".

Rozmaite

PROF. DŻAMI, Jasnowidz - Astrolog wybiera szczęśliwe losy, gwarantując wygraną: wprowadza każdego na Nowe Tory Życia. Nadesłać datę urodzenia. Nie załączać do listu znaczków ani pieniędzy. Napisz zaraz — osiągniesz swój cel. Adresować: Prof. Dżami, Kraków, Urzędnicza 42, skrytka 169.

ZAWIADAMIA się, że p. Józef po zlikwidowaniu zakładu fryzjerskiego Narutowicza 5, objął zakład fryzjerski, Narutowicza 27.

KALMAN Lipman, Południowa 80 zgubił kwit kaucyjny Nr. 143446 Elektrowni z dn. 15.V.1937 na zł. 150.

ZAGINĘŁY w kopercie weksle zł. 50, pł. 20.VI.1939, wyst. B. Zawadzki Aleksandrów-Łódzki, 2 weksle po zł. 30, pł. 15.IV.1939 i 1.VI.1939, wyst. N. Mazur-Łódź, 3 weksle po zł. 20 pł. 15.II.1939, 20.III.1939, 20.IV.1939, wyst. L. Krymołowski Łódź. Powyższe weksle unieważnia się, zwrócić za wynagrodzeniem, tel. 173-17.

SZYJĘ WYKWINTNIE BIELIZNĘ MĘSKĄ
po cenach bardzo niskich. Przyjmuję również wszelkie reperacje
ul. 6-go Sierpnia 76 m. 16, III p.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148 i 600-624.

PRENUMERATA „REPUBLIKI"
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.
Konto rozrachunkowe Łódź 1, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

REDAKTORZY tekstu redakcyjnego: na str. 1, 2, 3, 4 i 11 — Antoni Weiss, na str. 5, 6 i 7 — Bolesław Rawicz, na str. 8 i 9 — Szymon Glück, na str 10 — Mateusz Rosner. Redaktor Dodatku Literacko-Naukowego oraz pozostałych stron „Republiki" — Władysław Polak. Redaktor dodatku „Panorama" — Edmund Bartoszek. Odpowiedzialny za ogłoszenia i reklamy — Konstanty Łosiew. Wszyscy zamieszkali w Łodzi.
WYDAWCA: Wydawnictwo „Republika" Sp. z ogr. odp. — Odbito w drukarni własnej, Łódź, ul. Piotrkowska 49 i 64.